

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wieczornem. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne. — W dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, Powszechnej Wystawy Krajowej dr. Stanisław Bernatt, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda.

Nr. 378

Poznań, sobota dnia 17 sierpnia 1929

Rok XXIV

W służbie sprawy

Poznań gości przez trzy dni Zlot Młodych Polek. Czem ta organizacja jest w gospodarstwie społecznym, poucza metodycznie sprawozdanie z dziesięciolecia istnienia i pracy, bardzo starannie i przejrzyście wydane i chętnie każdemu doręczane, kto się interesuje ważnym zagadnieniem wychowania młodzieży żeńskiej. (Biura Związku Młodych Polek — Poznań — Wielkie Garbary 28, II., tel. 16-57).

Spółceństwo spogląda z rosnącym obrzydzeniem na typ rozbrykanej chłopczy, reprodukcją zachowania źle wychowanego chłopaka; z lękiem patrzy na typ dziewczęcia, szukającego swego wzoru — zda się — na ulicy, w tem najmniej dodatnim znaczeniu.

Rzecz jasna, że wyłącznie krytyczne ustosunkowanie się do problemu wychowania dziewczęcia mało przyniesie sprawie pożytku, a skończy się na jałowym zręczeniu. Warunki, w których dorasta dziewczę naszych czasów, są nad wyraz trudne i niebezpieczne. Za wczesnie opuszcza ono opiekunów dom rodzinny, aby szukać zarobku. Niezawsze niestety praca oddzielona jest od pokus i prób wyzysku także w kierunku moralnym. Życie płynie i rozwija się bezwzględnie, a tylko garść ludzi myślących zdaje sobie sprawę, że zatrucie duszy młodego pokolenia niewieściego, zaniedbanie jego fizycznego rozwoju podcina byt i zdrowie całego społeczeństwa, skazującego się tem samem na zwyrodnienie i schleralność! W świetle tych prawd wydać się musi opieka nad młodzieżą żeńską czemś niesłychanie ważnym i zasługującym na uwagę, a co więcej serdeczne poparcie.

Przez dziesięć lat już stoi Związek Młodych Polek na straży tego cennego dobra narodu. Naukowo bada i zgłębia poważne to zagadnienie, ostrożnie i subtelnie przeprowadza praktyczną stronę zagadnienia. Dusza bowiem młodzieży wogóle, a tem więcej dziewczęca jest czemś ogromnie wrażliwym i domagającym się ręki stanowczej, ale kierowanej rozumem i sercem i znajomością rzeczy.

Dwa są bogate źródła, z których Związek Młodych Polek czerpie ową znajomość sprawy, zapal pracy i wytrwałość wśród niedomagań i trudności. Źródłami temi są: religja i tradycja narodowa.

Niema tam szukania dróg, gubienia się w wątpliwościach, marzycielstwie bezpłodnym i mglistych utopjach. Religja wskazuje jedną drogę, daje siłę moralną, łaskę i światło niezmiennie, nie podlegające wahaniom; a miłość ideałów narodowych, otoczona aureolą swego pochodzenia od Boga, zaprawia młodzież żeńską do ofiarnej pracy dla sprawy.

Wspomniane sprawozdanie jest każdemu lekturą bardzo pożyteczną i pouczającą, komu zagadnienia społeczne nie są przemijającą modą czy rozrywką. Daje ono bilans wysiłków mądrych i celowych około rozwinięcia

Kryzys konferencji haskiej

Odroczenie posiedzenia komisji finansowej — Gra na wyczerpanie przeciwnika

Haga, 17. 8. (Tel. wł.). Dzień wczorajski, który miał zdecydować o losie konferencji nie dał żadnych rezultatów i nie polepszył sytuacji. Sobotnie posiedzenie komisji finansowej odroczone bezterminowo. Sytuacja przedstawia się jak następuje: Nikt nie chce zrywać konferencji, nawet Snowden obawia się straszliwej odpowiedzialności za rozbięcie obrad haskich. Zaczyna się gra na wyczerpanie przeciwnika, być może, że teraz na scenę wystąpi Stresemann, z którym Briand wczoraj długo konferował.

Anglja ustępuje?

Haga, 17. 8. (PAT). Delegacja angielska złożyła odpowiedź na memoriał 4 mocarstw. Odpowiedź utrzyma-

Haga, 17. 8. (PAT). Sytuacja doszła wczoraj do najwyższego napięcia. Z kół delegacji angielskiej informują, że Snowden miał odpowiedzieć Jasprowi, iż propozycje dotychczasowe, zawarte w memorjale, złożonym wspólnie przez Francję, Belgię, Japonię i Włochy, nie zadawała go i że oczekuje dalszych propozycji. Ostatecznie po naradzie postanowiono odroczyć dzisiejsze posiedzenie komisji finansowej i kontynuować dotychczasowe rozmowy poufne, natomiast komisja polityczna zbierze się w poniedziałek przyszłego tygodnia.

na jest w tonie pojedynczym i stanowi, jak przypuszczają, zejście z nieprzejednanego stanowiska.

Pesymistyczne nastroje

Rzym, 17. 8. (PAT). Korespondent londyński „Tribuny“ donosi, że w City panuje skrajny pesymizm w stosunku do konferencji haskiej. W angielskich kołach finansowych mówi się, że w sobotę nastąpi bankructwo narad, jakkolwiek dla ratowania pozorów będzie użyta forma odroczenia konferencji na czas sesji Rady Ligi Narodów, oraz wyborów do Rady Ligi. Prasa angielska, jak podaje korespondent, popierając na zewnątrz Snowdena, w gruncie rzeczy

zdradza pewną nerwowość, zdając sobie sprawę z demagogicznego stanowiska delegacji angielskiej. Paryski korespondent „Tribuny“ podaje, że w kołach francuskich panuje pesymizm i że przewiduje się zerwanie narad w ciągu 24 godzin. Według ogólnego przekonania, panującego w tych kołach, plan Younga, ustalony przez rzeczoznawców w Paryżu i przyjęty przez 5 mocarstw, powinien jednak wejść w życie pomimo sprzeciwu Anglii.

Stanowisko Ameryki

Haga 17. 8. (PAT) Wiadomości o oddaniu do dyspozycji Banku Angielskiego sumy około 50 milionów funtów przez Bank Amerykański jako zabezpieczenie na wypadek dalszego odpływu złota tegoż Banku, nie znajdują dotychczas potwierdzenia w tutejszych kołach finansowych. Wobec tego wszelkie konkluzje polityczne ze źródeł niemieckich, oparte na powyższych informacjach o jednostronnym popar-

ciu Anglii przez Bank Stanów Zjed. przeciwko Francji, uważane są za nieprawdopodobne. Według informacji, zasięgniętych w tutejszych kołach amerykańskich, rząd Stanów Zjednoczonych nie jest wprawdzie zaangażowany w utrzymaniu planu Younga bez zmian, jednakowoż przywiązuje wagę do tego, by doszło do układu finansowego pomiędzy wierzycielami europejskimi i Niemcami.

Sukces harcerzy polskich w Anglii

Obóz polski uznany za najlepszy

Warszawa, 17. 8. (Tel. wł.). Z Londynu donoszą, że harcerze nasi uczestniczący w międzynarodowym zjeździe odnieśli wielki sukces. Skaut naczelny i twórca skautingu, Baden Powell, oświadczył publicznie, że obóz polski był najlepszy wśród czterdziestu narodów, których drużyny reprezentowane były na zlocie. Cała wyprawa polska wyjechała wczoraj do Gdańska.

duszy polskiego dziewczęcia. Mowa tam o stronie ideowej, a więc — wychowania w znajomości i praktykowaniu religii, o trudzie około urabiania młodych charakterów w okresie przesilenia duchowych, o czerpaniu wzorów z tradycji i ducha narodu, który dał Europie typ nietuzinkowej kobiety. Może dzięki temu, że Polak często musiał siadać na koń, aby zdala od domu, wyganiać chciwych najeźdźców z granic kraju, nabrała kobieta Polka wiele cech rozumnej samodzielności, zdecydowanej woli i gotowości do podejmowania trudnych zadań.

Wiadomo ile temu typowi kobiety zawdzięcza naród szczególnie w niewoli. Łalka bezdusznna i beczynna pojawiała się zawsze na nieszczęście swego okresu, ilekroć Polka zatraciła łączność z rodzimą tradycją, a bezkry-

tycznie zapatrywała się w często źle zrozumiane albo niepojęte — typy obce.

Organizacja Młodych Polek dba o ten związek duchowy z przeszłością w pojęciu najlepszym. Dziewczęta sobie powierzone prowadzi do samych źródeł tężyny i zdrowia moralnego, nie lekceważąc żadną miarą rozwoju fizycznego i zadań praktycznych życia.

Liczne kursy gospodarcze, celowo przystosowane do potrzeb życia, dają członkom Stowarzyszeń Młodych Polek tę obrotność potrzebną kobiecie, mającej kiedyś radzić o sobie oraz innych, prowadząc ich i wychowując.

Zlot tegoroczny jest świętem radosnym i chlubnym, stanie się żywą częścią PWK; pokazem dla całego kraju, jak mądrze, energicznie, wytrwale należy chodzić około skarbu

narodu, jakim jest dusza dziewczęca. Nam nie potrzeba parodji żołnierza, kobiety w mundurze, gotowej, zamiast rany miękką dłonią łagodzić, brutalną zadawać, ale Polska znajdzie w dzielnej, uczciwej, dziewczynie z jasną głową i szlachetnym sercem to, co jej w chwilach dobrych i złych może się stać błogosławieństwem.

Druhny wielkopolskie, zgromadzone na swoim zlocie, mogą być przekonane, że otacza je serdeczna miłość całego społeczeństwa, patrzącego z rozradowaniem na swoje dzieci.

Niechże wiernie służą w myśl swego hasła: „Sprawie służ“ wielkim ideałom katolickim i polskim, niech dążą wzwyż!

W obliczu zlotu uczyni społeczeństwo porachunek sumienia, czy we wszystkich swoich warstwach doceniło znaczenie Związku Młodych Polek. Może owocem tego rozważania stanie się skryte, wielkie pragnienie dziewcząt wielkopolskich: Posiadanie własnego „Domu związkowego“. Niechże się im ziści to dobre marzenie. Szczęść Boże!

Prawdy

o których się nie mówi

P. de Guichen daje w „Echo de Paris“ pożyteczny rzut oka na Niemcy w dziesięć lat po traktacie wersalskim:

„Przywrócenie po wojnie jednoci Niemiec daje znowu Prusom niezmienną siłę. Są one władcami Niemiec. Wpływ ich na inne części Rzeszy jest olbrzymi. Wystarczy słuchać czasem jak one same na to narzekają.

„A republikańska fasada Rzeszy? Pewien Holenderczyk mówił mi już w r. 1920: to tylko fasada dla państw sprzymierzonych, zobaczy pan po kilku latach. Niesieci dziś aż nadto dobrze to widać.

„Od czasu zawieszenia broni ludność Niemiec wzrosła o 5 milionów dusz, a we Francji o 250 do 300 tysięcy. Prawda przyrost zmniejszył się i w Niemczech. Ale przecież odległość między przyrostem w Niemczech i we Francji jest ogromna. Za 10 lat najwyższej Niemcy będą miały najmniej 70 milionów mieszkańców. Jakże silna będzie wówczas pokusa nagłego wprowadzenia rozstrzygnięcia jak w r. 1914, gdy ten czynnik ludności miał tak wielkie znaczenie.

„A czy w Niemczech zmieniło się cokolwiek w stanowisku wobec Polski? Odpowiedź jest łatwa. Cztery kolejne zerwania stosunków handlowych i to w czasie gdy w Berlinie bardziej niż kiedykolwiek przydałyby się rolnicze środki żywności z Polski. Pewien wybitny Polak powiedział mi niedawno: chwilk obecna to jeszcze nie wobec tego, co będzie. Jest to niewątpliwa prawda. Niemcy mają 12 miliardów marek długów rolniczych. A jednak robią wszystko, co jeszcze je powiększa, choćby przez to wzbranianie się przed rokowaniami z Polską, której rolnicza wytwórczość podtrzymywała je w wojnie. Niema zmiany w usposobieniu. Polak pozostaje dla Niemiec wrogiem śmiertelnym, którego trzeba powalić.

„Lothar Persins w piśmie Welthühne mówi o wydatkach morskich:

„W roku 1913—1914 mieliśmy olbrzymią flotę, na którą wydawaliśmy 450 milionów marek rocznie. Załogi wynosiły 73 tysiące, a rozmiar 1 milion 400 tysięcy tonn. Dzisiaj mamy 15 tysięcy załogi, 108 tysięcy tonn, czyli 1/5 załogi i 1/10 tonn w porównaniu z r. 1913, a jednak w budżecie wydajemy 210 milionów marek rocznie, czyli połowę tego co na flotę cesarską.“

„Jest w tem mniej tajemniczości niż oczywistej prawdy.“

Gdyby kogokolwiek z dyplomatów, radzących w Hadze, zapytano, czy to wszystko prawda, odpowie, że prawda, ale w naradach będzie się udawało, że nic o niczem podobnym się nie wie, oraz że Niemcy są nawskroś pokojowo usposobione.

Zagadnienie rządów w Polsce

I. W oczekiwaniu zmiany.

Z każdym dniem staje się bardziej widocznym dla wszystkich, że żyjemy w okresie przejściowym, że obecny system w dzisiejszej swojej postaci nie może się utrzymać. Wszyscy zadają sobie pytanie: co będzie jutro? I to zarówno ci, którzy wierzyli w wielki przewrót, jak i ci, którzy nie mieli żadnych złudzeń. Najgorliwsi obrońcy obecnego regime'u nie tyle już powołują się na jego zdobycze i sukcesy, ile zapowiadają, że on dokona dopiero wielkich rzeczy, że żyjemy wciąż jeszcze w okresie przygotowawczym. Ale im dłużej trwa ten okres, tem mniej wiary znajdują te przepowiednie. Gdzie się podziała „radosna twórczość”. Jej wyznawców i wykonawców ogarnia uczucie osamotnienia. Wszyscy czują, że zbliża się początek końca.

Gdzie tkwi źródło tych niepowodzeń? Oczywiście popełniono wiele błędów, ale poza błędami, wynikającymi z braku umiejętności politycznego działania, są jeszcze głębsze przyczyny, które występują wyraziście wtedy, gdy się wyrwiemy z wiru codziennych walk i wydarzeń, a popatrzymy na bieg rzeczy w dłuższej perspektywie. Główna przyczyna jest ta, że obecny system nie spełnił swoich najbardziej istotnych zapowiedzi, nie ziszczył tego, co z wielką śmiałością chciał dokonać.

Niewątpliwie obecny system miał okres wielkiego powodzenia. Znaczna część społeczeństwa zwróciła się ku niemu z sympatją, wierząc, że usunie on wady dawnego „sejmowładztwa”. Opinia publiczna przed kilku laty straciła wiarę w rządy sejmowe lub pseudo-sejmowe, które rządziły Polską. Widziano w tych rządach t. zw. partyjnictwo, to znaczy popieranie „swoich” ludzi, bez względu na ich kwalifikacje. Widziano, że poszczególne stronnictwa dzielą między siebie różne działy administracji państwowej, że poszczególne ministrowie są przedstawicielami partykularnych interesów, a nie tworzą zwartej całości. Następnie nie mogła budzić zachwytu zmienność rządów, brak stałej linii politycznej, brak silnego rządu. Wszędzie rozpowszechniło się przekonanie, że nasza gospodarkę toczy rak łapownictwa i nadużyć. Gdy nadszedł ktoś i powiedział, że wszystko wytepi, nic dziwnego, że zyskał sobie popularność, tembardziej, że wziął w swoje ręce władzę, z jej słodyczami dla swoich

zwolenników, a piotunem dla wrogów; a w Polsce jest wielu ludzi, którzy umieją spieszyć na pomoc... zwycięzcy.

A co zaszło przez ostatnie trzy lata? Wady i błędy obecnego systemu, które stanowią niejako jego oryginalność, są zbyt dobrze znane, by raz jeszcze trzeba je było przypominać. Ale ten system prócz własnych niedomagań, ma także i te właściwości ujemne, które i przed nim już były. Walczy wciąż jeszcze z sejmowładztwem. A tymczasem przypomina, swoim sposobem rządzenia, te wszystkie braki, które uchowywał sejmowładztwo.

A więc najpierw dobór ludzi wedle ich partyjnych przekonań. Czy zechce kto twierdzić, że obecnie święci triumf zasada fachowości, że przekonania urzędnika są jego własnością. O „fachowcach” obecnych nie trzeba mówić. I o tem, jakie klucze otwierają wrota do kariery w państwie, wszystkim dobrze wiadomo.

A dalej brak jednolitości w systemie rządzenia, parcelacje polityki państwowej między różne wpływy. Czy wiele się zmieniło? Jak dawniej, tak i dzisiaj ministerstwo rolnictwa jest bardziej umiarkowane, a reform rolnych bardziej radykalne. Jak dawniej, tak i dzisiaj polityka społeczna jest w rękach żywiołów socjalistycznych, tylko zamiast P. P. S. jest obecnie B. B. S. w kasach chorych. Jak dawniej, tak i dzisiaj jedni troszczą się o produkcję, a drudzy, z większym skutkiem, o konsumpcję i państwowe przedsiębiorstwa. I obecnie potrafią się zmieniać rządy. Obecnie co prawda umieją zasypiać, czego dawniej nie było. Czyż jest pewność i jakość co do przyszłej linii politycznej rządu? Czy wykluczone są najrozmaitsze niespodzianki? Kto może powiedzieć, jak za miesiąc, dwa, będzie traktowane rolnictwo, z czem się wyskoczy w polityce zagranicznej?

A wreszcie walka z nadużyciem. O tem lepiej nie mówić, wystarczy wspomnieć „sanację”.

Dołącza się do tego wszystkiego formalnie prawo, straszliwy nepotyzm, rugi w administracji i takie sukcesy, jak nasz ostatni w Hadze i takie pomysły, jak projekt koncesji Harrimana.

Nic dziwnego, że wszyscy oczekują zmiany. Wszyscy już wiedzą, że ta zmiana przyjść musi, ale pytają się, w jakim kierunku ona przyjdzie? Co się stanie?

R. Rybarski.

Wielkie jednostki armji czerwonej

Cała siła zbrojna Sowiec jest pod komendą głównie dowodzącego. Rozkazy swe przekazuje on przez szefa sztabu. Głównodowodzącego mianuje i odwołuje rada komisarzy ludowych, a szefa sztabu wojskowego rada rewolucyjna.

Sztab generalny, zależny bezpośrednio od szefa sztabu, jest bardzo liczny. W innych armjach europejskich dzieli się on zwykle na cztery oddziały: personalny i mobilizacyjny, wywiadowczy, operacyjny, zaopatrywania i komunikacyjny. Natomiast

rosyjski sztab generalny obejmuje sześć oddziałów: operacyjny, wywiadowczy, mobilizacyjny, topograficzny, komunikacyjny, strategiczny. Nadto zaś sprawy zaopatrywania należą bezpośrednio do komisarza wojny, mianowanego przez rewolucyjną radę wojskową, co w czasie działań wojennych może wywołać trudności.

Sztab generalny przekazuje rozkazy głównego dowództwa jednostkom kadrów bojowych oraz jednostkom terytorjalnym za pośrednictwem dowódców okręgów wojskowych, którzy odpowiedzialni dość dokładnie francuskim dowódcom armji, gdyby ci mieli w czasie pokoju dowództwa czynne i terytorjalne.

Na czele każdego okręgu wojskowego znajduje się rewolucyjna rada wojskowa, mająca pełnię swobody i inicjatywy. Porozumiewa się każda taka rada okręgowa bezpośrednio z wojskową radą rewolucyjną S. S. S. R. i otrzymuje od niej nieraz instrukcje inne niż od głównego dowództwa. Dowódca wojskowy okręgu przewodniczy w radzie okręgowej, ale nie może jej narzucać swych postanowień.

Okręgów wojskowych jest dziesięć: moskiewski (Moskwa), ieningradzki (Leningrad), wołżański (Samara), ukraiński (Charków), północno-kaukaski (Rostow), białoruski (Smoleńsk), środkowo-azjatycki (Taszkent), syberyjski (Nowy-Sybirsk), kaukazki (Tyflis), kozacki (Ksie-Orda).

W każdym z tych okręgów znajdują się większe jednostki armji czerwonej, ugrupowane w dywizje piechoty lub kawalerji, albo też brygady kawalerji, tworząc korpusy. Nie są one wcielone zwykle w większe grupy, odpowiadające korpusom armji. Istnieją wprawdzie w Rosji korpusy kawalerji lub korpusy piechoty, ale są to ugrupowania bardzo różnorodne jedynie celem stworzenia pośredniego ognia między dywizją, a okręgiem w czasie pokoju, a w czasie wojny między dywizją a armją. Niema organicznie urządzonych korpusów armji jak we Francji.

W zasadzie korpus piechoty obejmuje 2 lub 3 dywizje piechoty, 1 grupę artylerji ciężkiej polowej, 1 bataljon łącznikowy, 1 bataljon saperów, a korpus kawalerji podobnie 2 lub 3 dywizje kawalerji, 1 grupę konną artylerji, 1 szwadron łączności.

Wielką jednostką armji czerwonej jest dywizja.

Dywizja piechoty obejmuje 3 pułki piechoty, 1 pułk artylerji polowej, 1 kompanię łączności, 1 kompanię saperów, jeden szwadron.

Dywizja kawalerji obejmuje 4 do 6 pułków jazdy ugrupowanych w 2 lub 3 brygady, 1 grupę artylerji konnej, 1 szwadron łączności, 1 szwadron saperów.

Obecnie armja rosyjska liczy: 32 dywizje piechoty, do czego dołącza się 36 dywizyj terytorjalnych, które mają ten sam skład, ale których jednostki są często tylko jakby szkieletami, dalej 12 dywizyj jazdy, wreszcie 9 brygad jazdy oddzielnych.

Każda wielka jednostka ma w sobie oddział służby chemicznej, który znajduje się również w jednostkach terytorjalnych, czyli przygotowania do wojny gazowej są bardzo rozwinięte.

„Poniżej zera”

Warszawski korespondent „Berliner Tageblatt” J. Dubrowitsch zamieścił w tem piśmie obszerny artykuł o walce B. B. S. z P. P. S., charakteryzując dokładnie obecną sytuację polityczną w Polsce. Redakcja „Berliner Tageblatt” ogłosiła korespondencję jako artykuł wstępny. P. Dubrowitsch przedstawia w sposób wyczerpujący ostatnie fazy walki obozu „sanacyjnego” i rządu z partją P. P. S. na terenie instytucji Kas Chorych, pisze co następuje:

„W obozie rządowym panuje przekonanie, że kiedy przewodcy P. P. S. — Liebermani, Żuławscy i Diamanty będą usunięci od wpływu — wówczas masy robotnicze dadzą się łatwo powodować, jak bezpańska trzoda owiec. Istotnie w łonie P. P. S. jest wielu ludzi, którzy myślą podobnie, i czekają tylko na odpowiedni moment, aby przejść z rozwiniętymi sztandarami do obozu rządowego. Lecz wszystkie te nadzieje są wpływem specjalnej generalskiej i wojskowej umysłowości. Nie opierają się one bynajmniej na pozytywnym, politycznym obrachunku.”

„Najwpływowisi ministrowie są byłymi oficerami sztabu generalnego. Rozumieją więc po wojskowemu: — wszystko zależy od naczelnej komendy. Obecnie jest im rozumowanie polityczne, polegające na zasadzie, że przewodca jest zależny od woli wyborców. A przecież jest faktem oczywistym, że ogół społeczeństwa polskiego ma już dosyć systemu Piłsudskiego i zajmuje wobec tego systemu bardziej nieprzychylnie stanowisko, aniżeli nawet przewodcy socjalistów.”

„O ile jeszcze przed rokiem autorytet Piłsudskiego w kraju był bardzo silny, o tyle w roku bieżącym zwolennicy jego doprowadzili do tego, iż autorytet ten spadł poniżej zera. Najlepiej wykazały wybory do rady miejskiej w Lublinie w jaki odmet porażają piłsudczy swój własny okręt. W Lublinie, twierdzy piłsudczyzny i socjalizmu, tam, gdzie powstał pierwszy rząd ludowy pod przewodem Daszyńskiego, gdzie ostatnie wybory do sejmiku dały blokowi rządowemu i socjalistom znaczną większość głosów, dzisiaj po nie spełnia półtora roku — odnoszą zwycięstwo narodowcy i komuniści. P. P. S. straciła ½ głosów, blok rządowy stracił połowę. Rzekomo uśmierceni narodowcy zdobyli więcej głosów, niż socjaliści, a komuniści odnieśli wielki sukces, jakkolwiek są w Polsce partją nielegalną.”

Przytaczając opinie niemieckiego korespondenta o upadku wpływów obozu „sanacyjnego w Polsce”, zaznaczamy, że „Berliner Tageblatt” sympatyzował z nim zawsze, jako organ niemiecko-żydowskiej demokracji, stwierdzając stale, że rządy Piłsudskiego zapewniają najwięcej warunków normalnej egzystencji dla Niemców i Żydów.

OFIARNOŚĆ NA CELE OŚWIATOWE WZMACNIA POTĘGĘ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

OPONY ROWEROWE

W 1888 r. marka DUNLOP cieszyła się uznaniem. Dziś miliony tych opon są rozproszone po całym świecie.

OPONY MOTOCYKLOWE

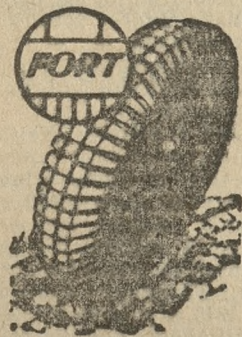
Znawcy wybierają DUNLOPY za ich wielką wytrzymałość i za zapewnienie bezpieczeństwa podczas jazdy.

OPONY SAMOCHODOWE

DUNLOP — wyróżniany z pośród innych opon
DUNLOP — na wozie każdego znawcy.

OPONY OLBRZYMY

Wszędzie i zawsze DUNLOP!
Zdumiewające przez swoją odporność, nawet podczas użycia w najgorszych warunkach.



DUNLOP

Czy twój wóz jest również zaopatrzony w opony

DUNLOP

DUNLOP

Opona ta istnieje od chwili powstania pneumatyków. Doświadczenie-to gwarancja gatunku.



DUNLOP

Polska Spółka Akcyjna **DUNLOP** Rubber Company S.A.
Warszawa, Al. Ujazdowska 49. Tel 428-97/8/9. 93-16.
Oddziały: Bydgoszcz, Katowice, Lwów, Łódź, Poznań, Wilno.

Katastrofalny wybuch gazów w kopalni

16 górników zabitych, 8 rannych

Katowice, 17. 8. (Tel. wł.). Straszna katastrofa wydarzyła się wczoraj w Nowej Wsi na kopalni Hildebrandta z powodu wybuchu gazów, od których zapalił się miał węglowy. Na odcinku, gdzie nastąpił wybuch pracowało 16 górników, zaś w pobliskim korytarzu 6. Na skutek pożaru i wydobywania się kłębow dymu i czadu natychmiastowa akcja ratunkowa była uniemożliwiona. Dopiero specjalne drużyny ratownicze w odpowiednich maskach zdołały o godzinie 3 popołudniu wydobyć zwłoki 3 górników z ogniska wybuchu oraz jednego ciężko i 5 leż rannych robotników., pracujących w pobliżu. Co do reszty górników t. j. 13, to kolumna ratownicza pracująca w nie-

słuchanie ciężkich warunkach nie mogła ich do tej pory odszukać. Istnieje przypuszczenie, że wybuch musiał ich zwęglić i rzucić do jednej ze sztolni przecinających pokład.

W każdym razie niema nadziei znalezienia ich przy życiu.

Na miejsce katastrofy udały się władze policyjno-śledcze i górnicze. Przed wejściem do kopalni rozgrywa się tragiczne sceny.

Zebrałe tłumy ludzi a między nimi żony i córki górników oczekują na ogłoszenie nazwisk zabitych górników i na rezultaty akcji poszukiwania reszty górników.

Przy wynoszeniu rannych i zwłok rozgrywa się rozdzierające sceny.

licji czynny opór i targnęli się na posterunkowego. Aresztowanych, wśród których znajdował się znany komunistą Knobel, odstawiono do więzienia w Drohobyczu.

Wybuch granatu

Stanisławów, 17. 8. (AW). O negdaj grupa chłopców w wieku lat 8 do 16 lat bawiąc się na polach w Uhrynowie, znalazła granat, który przyniesiono następnie do wsi Uhrynów Dolny. Chłopcy przystąpili przy pomocy miotka do rozbierania granatu i spowodowali eksplozję. Wskutek wybuchu 4-ch z nich Jarosław Hnyk, L. Dejcakowski, Wasyl Hryczak, Aleksander Dejcakowski, zostało na miejscu rozszarpanych zaś Roman Pacholuk, Michał Smizak, Korowaj Wasyl i Mikolaj Getatczuk zostali ciężko ranni i w stanie prawie beznadziejnym odwieziono ich do szpitala w Stanisławowie.

Wypadek na przejeździe kolejowym

Toruń, 17. 8. (Tel. wł.). Dzisiaj rano o godz. 8 na przejeździe kolejowym w pobliżu dworca północnego najeżdżał manewrujący parowóz na przejeżdżający przez tor wóz majątku Wrzosa, udający się na pole po zboże. Wóz został rozbity, zaś siedzący w nim woźnica Dądański oraz robotnica Marta Janke spadli na ziemię i dotkliwie się potłukli. Szczęśliwym trafem nie dostali się oni pod koła parowozu. Kartką pogotowia zawieziono ich do szpitala miejskiego. Zaznaczyć należy, że przejazd w tem miejscu nie jest zabezpieczony barjerą oraz brak jakichkolwiek znaków ostrzegawczych.

Katastrofa samolotu

Hamburg, 17. 8. (PAT). Samolot, zakupiony przez Towarzystwo lotnicze hamburskie, który w sobotę miał rozpocząć służbę normalną, spadł wczoraj w czasie lotu próbnego o godz. 8 rano na ulicę Hamburga, rozbijając się doszczętnie. Pilot Reichert, lat 22, został zabity na miejscu. Towarzysz jego i rówieśnik Behm odnieśli bardzo ciężkie rany.

O rozbrojenie na morzu

Wiedeń, 17. 8. (PAT). Według doniesień „United Presse“ z Waszyngtonu, sekretarz Stanu Stimson przerwał swój urlop wypoczynkowy, celem wypracowania programu amerykańskiego w kwestji rozbrojenia na morzu. Według ogólnych przypuszczeń, już z końcem roku bieżącego, lub z początkiem roku przyszłego odbędzie się w Londynie konferencja 5 mocarstw w sprawie rozbrojenia na morzu.

Waszyngton, 17. 8. (PAT). — Prasa ujawnia niezwykle optymizm co do perspektyw rozbrojenia na morzu, donosząc, że otrzymano w Waszyngtonie nową propozycję Anglii w sprawie ograniczenia tonażu krążowników oraz metody zastępowania przestarzałych krążowników nowymi.

Kryzys bawełniany w Anglii zażegnany

Londyn, 17. 8. (PAT). Kryzys bawełniany wszedł w nowy okres. Przedstawiciele przemysłowców i robotników zgodzili się na przyjęcie postępowania arbitrażowego, wobec czego tkalnie będą mogły rozpocząć pracę już w poniedziałek. Do chwili rozstrzygnięcia sporu będą obowiązywały płace, jakie robotnicy otrzymywali przed zamknięciem fabryk.

Dewey jedzie do Ameryki

Warszawa, 17. 8. (Tel. wł.). W końcu bież. roku jedzie do Nowego Jorku doradca finansowy w Polsce p. Dewey. Podróż p. Deweya ma charakter służbowy. Ścisły termin wyjazdu p. Deweya nie został jeszcze określony. (w)

Zderzenie z motocyklem

Toruń, 17. 8. Pod przejazdem kolejowym przy dworcu Toruń-Przedmieście, zderzył się motocykl kierowany przez Schneidera z samochodem ciężarowym. P. Schneider i znajdujący się w przyczepce motocyklu pasażerka odnieśli bardzo ciężkie obrażenia cielesne. Motocykl został doszczętnie zdruzgotany.

Bomby lzawiące na zbyt krewkich radnych

Nowy Orelan, 17. 8. (PAT.). Na posiedzeniu rady miejskiej doszło

do bójkki, wskutek dyskusji, jaka się wywiązała wobec złożenia przez radnych partji robotniczej petycji, domagającej się cofnięcia rozporządzenia wydanego w związku ze strajkiem tramwajowym. Podczas bójkki zaczęto strzelać z rewolwerów, przyczem jedna osoba została lekko ranna. Policja przywróciła porządek, postępując się bombami lzawiącemi.

Przyjaźń sowiecko-litewska

Kowno, 17. 8. (AW). W Kownie zezwolono na kolportaż dzienników sowieckich. W Kioskach ukazała się już „Ekonomiczeskaja Żizń“.

Pożar w porcie Pireus

Ateny, 17. 8. (PAT.). Gwałtowny pożar, dotychczas nie ugaszony, zniszczył w Pireusie tamtejsze magazyny towarowe i składy celne. Straty są bardzo znaczne.

Wybory — 6 października

Wczoraj odbyło się w ratuszu pierwsze zebranie komisji wyborczej, jako organu urzędowego, przeprowadzającego wybory do rady miejskiej w Poznaniu. Komisja ustanowiła jako dzień wyborów niedzielę, 6 października r. b.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8,88 2/5 zł, w Gdańsku na Warszawie 8,88 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mkn. w dewizach — 211,96 zł, gotówką — 211,53 zł; za 100 guld. gd. w dewizach — 172,56 zł, gotówką — 172,16 zł.

Poznańska giełda pieniężna

Poznań, 17 sierpnia 1929.

Przebieg dzisiejszego zebrania giełdowego był bardzo spokojny. Obroty były względnie niske z powodu bardzo szczupłego materiału, tak, że do notowania doszło tylko w trzech papierach.

Z papierów procentowych notowano jedynie 8 proc. listy dolarowe, które poszukiwano po 94 proc. Poza tem handlowano mniejsze ilości (bez notowania kursu) 6 proc. listy żytnie po 24 1/2 proc. w transakcjach i 4 proc. listy konwert. początkowo po 43 proc., w końcu po 42 proc. w oddaniu.

Z akcji bankowych wzgl. przemysłowych poszukiwano w dalszym ciągu Bank Polski po 166,50 bez oddawców, płacono również za Cukr. Zduny 40,— i R. May po 102,— w transakcjach.

Cedula urzędowa z dnia 17 sierpnia 1929 r.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału)

8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kredyt. 94% P.

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Cukrownia Zduny I em. zł. 40,— P.

Dr. Roman May I em. zł. 102,— +

Tendencja: Spokojna.

PLODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg reszta za 100 kg

Berlin, dnia 17 sierpnia 1929

Pszennica march. od st. zał.	245,00—248,00
Tendencja	mocna.
Zyto march. od st. zał.	193,00—197,00
Tendencja	tega.
Owies march. od st. zał.	172,00—180,00
Tendencja	mocna.
Jęczmień past. i przemysł.	167,00—188,00
Tendencja	spokojna.
Jęczmień trowsny	218,00—230,00
Tendencja	spokojna.
Kukurydza loco Berlin	216,00—218,00
Tendencja	spokojna.
Mąka pszenna	30,25—35,25
Tendencja	mocniejsza.
Mąka żytnia	26,00—28,50
Tendencja	mocniejsza.
Ospa pszenna	11,50—12,25
Tendencja	spokojna.
Ospa żytnia	11,50—11,75
Tendencja	spokojna.
Rzepak	000,00—335,00
Tendencja	spokojna.
Groch Victoria	40,00—43,00
Groch dr. jad.	28,00—34,00
Groch past.	21,00—23,00
Wyka	28,00—32,00
Lubin niebieski	19,00—22,00
Makuchy rzepakowe	00,00—19,30
Makuchy miane	28,00—23,50
Wytłoki suche	11,40—11,50
Srut Soja	19,90—20,30
Płatki ziemniaczane	16,20—16,50
Ogólna tendencja	mocna.

TARGOWICA MIEJSKA

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 16. 8. 1929.

Spędzono wotów —, buhajów 6. krów 11, bydła 17, świń 105, cieląt 68, owiec 131, kóz —, prosiąt —. Razem zwierząt 321.

Z powodu małego spędu notowań nie przeprowadzono.

Echa katastrofy kolejowej pod Łodzią

Łódź, 17. 8. (AW). Straszliwa katastrofa kolejowa, nie przestaje zajmować umysłów ogółu. Prace nad uprzątnięciem zatarasowanego toru i przywróceniem komunikacji kolejowej, zostały ukończone. Robotnicy zajęci przy oczyszczaniu miejsca katastrofy wydobyli z pod gruzów zwłoki 3-go kolejarza Antoniego Spondra, zamieszkałego w Łodzi. Szczątki przewieziono do prosekutorjum miejskiego.

Łódź, 17. 8. (AW). W czwartek odbył się pogrzeb pierwszych ofiar katastrofy kolejowej Jakuba Gerszta i Jan-ki Dońskiego, szeregowców 28 pułku strzelców kaniowskich. W obrzędzie tym wzięły udział niezliczone tłumy. Na czele postępowali żołnierze 28 p. strz. kaniowskich, za konduktem szły

delegacje oficerów i podoficerów garnizonu łódzkiego wraz z dowódcą pułku pułk. Cieślakiem. Szczątki tragicznie zmarłych spoczęły na cmentarzu żydowskim na Dołach. Wczoraj o godz. 2-ej popoł. z kostnicy przedpo-grzebowej okręgowego szpitala wojskowego przy ul. Zeromskiego odbył się pogrzeb dalszych 3 ofiar katastrofy szeregowców 28 p. strz. kan. Zygmunta Wiśniewskiego, Albina Urbaniaka i Bazylego Łapkiewicza. Żołnierze spoczęli we wspólnej mogile na cmentarzu katolickim na Dołach. Pogrzeb tragicznie zmarłych ofiar katastrofy, pracowników kolejowych odbędzie się dzisiaj, przyczem spoczną oni również we wspólnej mogile.

Z pogranicza polsko-litewskiego

Władze litewskie nie przepuściły pielgrzymki Żydów

Wilno, 17. 8. (PAT). W czwartek 15. bm. do Łegnian miejscowości położonej na samej granicy litewsko-polskiej i przedzielonej granicą, tak że cmentarz żydowski pozostał po stronie litewskiej, przybyło na doroczne święto zmarłych przeszło 1000 Żydów zarówno z bliskiej okolicy, jak i z Wilna. Pielgrzymka ta miała na celu odwiedzenie w doroczne święto grobów

krewnych, jednakże władze litewskie na polecenie z Kowna nie przepuściły pielgrzymki przez granicę tak, iż po całodziennym oczekiwaniu Żydzi rozjechali się do domów. Litwini obsadzili granicę karabinami maszynowymi, ponadto władze litewskie nie dopuściły na cmentarz w Łegnianach swoich własnych obywateli.

Starcie graniczne bułgarsko-jugosłowiańskie

Białogród, 17. 8. (PAT) Avala. Według doniesień ze Skoplje, o negdajszej nocy 4 komitadzi bułgarscy usiłowali przekroczyć granicę w pobliżu Andibunan w Serbji południowej. Komitadzi poczęli strzelać do straży jugosłowiańskiej, która ich odparła. Jak

się zdaje, zajście to, jak i wiele jemu podobnych, zdarzających się w ostatnim czasie na pograniczu, są dowodem podjęcia akcji terrorystycznej zewnątrz przez Michajłowa, przywódcę rewolucyjnego komitetu promace-dońskiego.

Ofensywa sowiecka przeciw Chinom

Londyn, 17. 8. (PAT). Reuter donosi z Szanghaju, iż otrzymano potwierdzenie wiadomości o wkroczeniu wojsk sowieckich na terytorjum chińskie.

Posłowi chińskiemu w Waszyngtonie polecono oficjalnie zawiadomić sygnatarjuszy paktu Kellogga, że Z. S. R. R. rozpoczęło ofensywę podczas, gdy Chińczycy zdecydowani są stosować się do ducha podpisanego paktu.

Londyn, 17. 8. (AW). „Exchange Telegraph“ donosi z Tokio, że w tamtejszych kołach politycznych nie są zbyt zbytnio zaniepokojeni potyczkami na granicy chińsko - sowieckiej i są przekonani, że rząd chiński poczyni ustępstwa umożliwiające zlikwidowanie konfliktu.

Konfiskata „Szańca“

Warszawa, 17. 8. (AW). Komisarjat Rządu zarządził zajęcie nr. 13 i 14 czasopisma „Szańiec“ za artykuł p. t. „Herostates“.

większy zbiory państwa i prawdopodobnie upiększy salę zamku królewskiego w Warszawie. (w)

Konferencja polsko-rumuńska

Warszawa, 17. 8. (AW). Konferencja ekonomiczna polsko-rumuńska rozpatrując dotychczas sprawy kolejowe i tranzytowe, oraz formalności administracyjne i celne zdołała osiągnąć duże rezultaty. Prawdopodobnie w połowie przyszłego tygodnia gotowe będą do podpisu układy określające rezultaty obrad.

Awantury komunistyczne

Stanisławów, 17. 8. (AW). Policja w Stanisławowie aresztowała 13 komunistów, którzy usiłowali wywołać awantury publiczne i zamieszki. W czasie aresztowania stawili oni po-

W sprawie sprzedaży historycznego dywanu

Warszawa, 17. 8. (Tel. wł.). — Sprzedaż przez hr. Branickiego z Wilanowa bezcennego dywanu, który przywiózł Jan Sobieski z wyprawy wiedeńskiej, wywołała interwencje władz. Jak zapewnia agencja Press, wojewoda warszawski skorzysta z uprawnień, jakie daje wladzom państwowym rozporządzenie o ochronie zabytków sztuki i zgłosi w imieniu rządu polskiego prawo pierwokupu perskiego dywanu. Unie-możliwi to narazie wywiezienia zagranicę dywanu, który po załatwieniu formalności aktu kupna przez państwo po-

Komuniści w Alzacji

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Paryż, w sierpniu. Wśród francuskich bolszewików mnożą się dysydenci. Komuniści, zwłaszcza alzacki, nie zdają się być powolnymi na rozkazy Moskwy, nadsyłane via centralny komitet komunistyczny paryski. W czasie ostatnich wyborów, zwolennicy III-ej Międzynarodówki szli ręką w rękę z przywódcą alzackich autonomistów, ks. Haegy.

Komitet centralny ekskomunikował najpierw posta departamentu Dolnego Renu, p. Mourera, domagając się, ażeby złożył swój mandat poselski. Poseł Mourer jednakowoż jest zdania, że można się wyrzec przynależenia do partii komunistycznej, ale nie 60.000 fr., jakie mu przypadają na mocy mandatu poselskiego. Wobec tego przeniósł się do „niezależnych“.

Nieposłuszeństwo komunistów alzackich względem Komitetu Centralnego wzrasta. Z kolei bowiem zostali z partii wyrzuceni p. Hueber, były deputowany, a obecny burmistrz miasta Strasburga, wybrany dzięki poparciu autonomistów, a z nim również radny Strasburga, komunista Haas. P. Hueber, kiedy został wybrany posłem w 1924 r. spowodował prawdziwy skandal w Izbie, kiedy wszedłszy na trybunę chciał za wszelką cenę przemawiać w niemieckim języku.

Jakież są jednak przestępstwa, zarzucane obecnie burmistrzowi Strasburga? Rządka tych tajemnic komunistycznych uchyla „Humanite“, wychodząca w Metz, po niemiecku. Renegat Hueber nietylko, że zwadziła swoje stanowisko obecne posłowi autonomistycznemu, p. Michałowi Walterowi oraz jego przyjaciół, ale w dodatku, dzięki nim również, a wspólnie z wyżej wspomnianym posłem Mourerem, wydając pismo „Neue Welt“ publikował oszczerstwa przeciwko poważnym członkom partii komunistycznej i Komitetowi Centralnemu. Przewinienie Huebera, będącego na „usługach burżuazji klerykałnej“ polega również na tem, że zwrócił się do p. Poincare'go z prośbą o

subwencje na Teatr miejski w Strasburgu. Co gorsza, wydał rozkaz, aby na 14-go lipca t. j. na dzień święta narodowego katedra i ratusz strasburski były iluminowane!

Komuniści alzacki stają po stronie usuniętych członków komunistycznych. Ponieważ ruch ten rozszerza się, przeto niektórzy przypuszczają, że może przyjść nawet do utworzenia lokalnej partii komunistycznej w Alzacji, która odrzucając „czystą“ doktrynę Lenina, manewrowałaby w łączności z przywódcami autonomizmu.

Ten brak dyscypliny partyjnej łącznie z porażką 1-go sierpnia, nie daje oczywiście spać komunistom. Ich wszelkie kombinacje dzięki energicznej akcji rządu, wychodzą coraz bardziej na jaw. I tak przy ulicy La Fayette, istniejący „Banque Ouvrière et Paysanne“, którego anonse ukazywały się w przeglądzie ilustrowanym „Nos Regards“, zasilal propagandę rewolucyjną we Francji. Rewizje w nim dokonane oraz znalezione dokumenty wykazały, iż na 8 milionów kapitału, 3 miliony zostały rzeczywiście podpisane, ale 5 pozostałych figuruje pod fikcyjnymi subskrypcjami, pomiędzy którymi figurują nazwiska Cachin'a i Doriot'a.

„Banque Ouvrière et Paysanne“ miał zasilac propagandę partii komunistycznej oraz jej ugrupowań. Awanse im czynione były bardzo poważne. Pomiedzy innymi „Humanite“ miała otrzymac około 600.000 frs. Z kasy tej czerpało również zasilki Towarzystwo filmów komunistycznych „Spartacus“. Moskwa bowiem zapomocą ekranu dąży teraz do niezmiernie doniosłej propagandy pomiedzy „masami“, która pod postacią obrazów znacznie wymowniej przemawia do ich imaginacji. Komunizm nie da za wygraną na terenie francuskim. Jednakowoż ostatnie wypadki wykazały, że czujność i energia władz mogą go w znacznej mierze sparaliżowac.

J. Briares.

Kryzys w Łodzi

Upadłości i udzielane nadzory są jednym z charakterystycznych symptomatów kryzysu, który przeżywa Łódź. W r. 1928 było ich ogółem 60, w pierwszej połowie r. b. 125, a według miesięcznej składają się one następująco: styczeń 16, luty 5, marzec 12, kwiecień 37, maj 38, czerwiec 25. Ostatnio w tej dziedzinie daje się zauwazyć poprawa sytuacji. W lipcu zanotowano 14 upadłości i odroczeń wyplat. Po katastrofie protestowanych weksli w czerwcu i lipcu, zaobserwowano w końcu lipca zmniejszenie się ilości protestów. Objaw ten trwał przez pierwsze dni sierpnia, lecz od trzech dni liczba protestów znowu się zwiększa. — Przewidują stan taki do końca sierpnia i liczą na pewne ozywienie dopiero w początkach wrzesnia.

W związku z tem pisze „Kurjer Łódzki“:

„Najpierw wielka wojna, a obecnie ciężkie położenie gospodarcze — sprawiły, że ilość osób chorych umysłowo stale i to w znacznym stopniu wzrasta. Osłabione straszną wojną nerwy nie wytrzymują już katastrofalnych dla wielu skutków obecnego kryzysu.

„Robotnicy chodzą bez pracy, kupcy bez gotówki. Jedni nie mają co jeść, drudzy zaś nie mają za co wypelnic swych zobowiazan, uniemożliwiając sobie w ten sposób dalsze prowadzenie interesów.

„Jeśli które miasto najsilniej odczuwa skutki złych koniunktur, to jest niemięwatpliwie Łódź. O wypadkach samobójstw poważnych i poważanych kupców słyszy się po kilka razy w każdym tygodniu. O wypadkach obłędu kupców i tych z szarej masy robotniczej, nie słyszy się tak często, jednakże widać ich coraz częściej na ulicach Łodzi, jak obłąkanym wzrokiem spoglądają na miasto, które żezarło im nerwy.

„W ostatnich dniach coraz częściej tedy spotyka się na ulicach miasta umysłowo - chorych, wywołujących zbiegowiska, a nieraz i zajęcia z trudnością likwidowane przez policję“.

Pielgrzymka — zdradą stanu

Pisma hakatystyczne „Oberschlesische Volksstimme“ oraz „Oppelner Zeitung“ znowu napadają na ludność polską, zamieszkałą po stronie niemieckiej Górnego Śląska, podając kłamliwe informacje o pielgrzymce z Opolskiego i Strzeleckiego do Częstochowy.

Pielgrzymka ta, w której wzięło udział około 350 osób, była serdecznie przyjęta przez rodaków i wróciła zadowolona, zachowując jaknajlepsze wspomnienia z pobytu na Jasnej Górze. Oczywiście agitatorom hakatystycznym, przedstawiającym Polskę jako kraj, gdzie katolicyzm nie znajduje poszanowania, ci, którzy brali udział w pielgrzymce, przestali już wierzyć. Trzeba więc było całą pielgrzymkę przedstawic w jak najgorszym świetle. Na cóż są zresztą dzienniki „O/S. Volksstimme“ i „Oppelner Zeitung“?

Wydrukowały one, że pielgrzymka polska do Częstochowy była... z d r a d ą s t a n u (!!), że podczas pielgrzymki mówiono o ucisku Niemców, o oderwaniu Śląska Opolskiego i przyłączeniu go do Polski i t. p. Pątnicy mieli natychmiast po przekroczeniu granicy ubrac się w rogatywki z orłami polskimi, które jakoby wzięli ze sobą z Opola i Strzelec, chowając je po kieszeniach (!!).

Jeszcze inne dzikie wymysły podają oba dzienniki hakatystyczne, w końcu zaś występują wobec władz policyjnych z żądaniem, aby na przyszłość nie wydawały Polakom zbiorowych paszportów, ponieważ pielgrzymki wyzyskiwane są dla celów politycznych.

Jak zwykle, na złodzieju czapka gore!

Rzemiosło w całej Polsce przeciw „sanacji“

Do „Gazety Warszawskiej“ piszą z Krakowa:

Ogłoszony został nareszcie wynik wyborów do Izby rzemieślniczej województwa krakowskiego, przeprowadzonych w

końcu ub. miesiąca. Wynik jest tak sensacyjny, że warto zapoznac z nim całą Polskę.

Do Izby rzemieślniczej wybierano 30 radców i 30 zastępców. „Sanacja“ przygotowała wybory w ten sposób, że odebrała wszystkim innym ochotę do stawiania własnych odrębnych list. „Sanacja“ zgłosiła swoją. Druga zgłoszona lista została przez komisję wyborczą unieważniona. Wynik wyboru był tedy pewny, a głosowanie na jedyną listę „sanacyjno“-żydowską tylko formalnością i demonstracją!

Na terenie woj. krakowskiego ma głos wyborczy do Izby rzemieślniczej 25.000 rzemieślników. Komisja podzieliła województwo na 5 obwodów: krakowski, tarnowski, jasielski, nowosądecki i wadowicki. Wynik głosowania jest następujący:

- 1) obwód krakowski, 7500 rzemieślników — oddało głos 11 rzemieślników.
- 2) obwód tarnowski, 4.700 rzemieślników — oddało głos 13 rzemieślników.
- 3) obwód jasielski, 4500 rzemieślników — oddało głos 1 rzemieśln.
- 4) obwód nowosądecki, 4000 rzemieślników — oddało głos 0 rzemieśln.
- 5) obwód wadowicki, 4200 rzemieślników — oddało głos 4 rzemieśln.

Razem na 25.000 rzemieślników oddało swe głosy: 29! Na 1000 rzemieślników głosował: 1!

Oto do czego doprowadziła „sanacja“.

Przeciwko udziałowi wojskowych w wyborach do rad miejskich

Z Krotoszyna donosi nasz korespondent (jk):

Na ostatnim posiedzeniu rady m. referował radny Chyba sprawę sprzeciwu przeciw wpisaniu wojskowych do list wyborczych. Na podstawie przepisów ordynacji miejskiej zalecił referent uwzględnić sprzeciw i skreślić wojskowych z list. Za udziałem wojskowych w wyborach wypowiedziała się tylko nieznaczna grupka lewicowców z p. Bytońskim na czele. Stanowczą większością uchwaliła rada m. wykluczenie wojskowych od wyborów.

We Wrześni, jak donosi nasz korespondent (y), sprawa ta była również przedmiotem obrad na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej.

Rozpatrywano wniesione sprzeciwu niezapisanych osób do list wyborczych do rady miejskiej i wybrano komisję wyborczą z p. Prądzyńskim jako przewodniczącym na czele. Przeciwi wciągnięciu wojskowych tutejszego garnizonu do list wyborczych przy przyszłych wyborach do rady miej-

skiej wniósł p. dyr. Smodlibowski wniosek o skreślenie wojskowych z tej listy, wychodząc ze założenia, że jak dawniej, tak również i obecnie wojskowi nie posiadają prawa wyborczego. Zmian konstytucyjnych w tym kierunku nie dokonano, wobec czego wybory odbywają się w naszej dzielnicy według dotychczasowych przepisów. Wniosek ten przyjęła rada miejska jednogłośnie i na mocy tej uchwały wojskowi garnizonu wrzeńskiego zostaną z listy wyborczej m. Wrześni wykreśleni. Wybory odbędą się według zalecenia województwa przypuszczalnie 6 października.

Slusnie obywatelstwo zasiedziale i odpowiedzialne za losy miasta nie chce dopuscic do uszczuplenia swoich praw, co nastapiloby przez udzial wojskowych we wyborach do rad miejskich.

Przed wyborami w Grudziądzu

Przy wyborach do rady miejskiej w Grudziądzu wystąpią Stronnictwo Narodowe i Chadecja z jedną wspólną listą wyborczą, na której staną w myśl podpisanego bloku wyborczego kandydaci wszystkich grup gospodarczych miasta, wolnych zawodów, właściciele domów, kupców, rzemieślni, robotników chrześcijańskich itd. Utworzony blok wyborczy pracować będzie w tym kierunku, ażeby do rady miejskiej przeprowadzić jak największą ilość przedstawicieli katolickiego i narodowego obywatelstwa przy najszerszym uwzględnieniu sfer gospodarczych. Do bloku zgłosiła swój akces Narod. Org. Kobiet. Zblokowane stronnictwa starają się przyciągnąć do współpracy o ile możliwości wszystkie te ugrupowania, które mocno stoją na zasadach narodowych i katolickich. O ile te wysiłki znajdą należyte poparcie, co bez wątplenia nastąpi, wybory przyniosą nam pewne zwycięstwo w walce z wznastającą falą P. P. S-owców oraz żydostwa, które niewątpliwie przy wyborach stanie po ich stronie.

skl.

Reparacja zwłok poległych

Białogród, 17. 8. (PAT). Według doniesień ze Splitu przybył tam krążownik „Dalmatia“ z prochami oficerów żołnierzy serbskich, którzy zginęli w czasie wojny i zostali pogrzebani w różnych miastach Francji. Przybycia oczekiwali przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych oraz około 10.000 publiczności. Trumny ze zwłokami przeniesiono do dwóch wagonów, które odjechały następnie do Białogrodu.

Światowej sławy

PULSA

WODY KOLONIJKIE

WODY KWIATOWE

ANIBI

HAZ-ELITE

KREM UDELIKATNIA SKÓRĘ ZASTĘPUJE PUDER HAZELINOWY

Polacy w Rumunji

Z pomiędzy krajów bałkańskich chyba Rumunia ma największą ilość Polaków, rozrzuconych w dużej mierze po Bukowinie, następnie najdłuzsze się ich w okolicach Galacu, w Besarabji, wreszcie w okręgu promieniowania stolicy Bukaresztu.

Polacy zaglądała do Rumunii jeszcze w okresie powstań kościuszkowskich. Dużą falą napływają po r. 1863, uciekając przed mściwością moskiewską. Znaleźli oni wielkiego dla siebie opiekuna w księciu Janie Cuzie, ówczesnym kierowniku rządu. Żywił to był dość inteligentny. Część jego została, inni wrócili do kraju po uspokojeniu się represyj. Rumunia, będąc podówczas jeszcze krajem o małej inteligencji, korzystała z tej emigracji, mając z niej dla siebie szereg inżynierów, lekarzy, nauczycieli i innych zawodowców. Czas jednak i niewola Polski nie pozwoliły przetrwać temu żywiołowi w polskości do czasów dzisiejszych. Pozostały zaledwie nazwiska, ale dusze już zrumunowały wśród wnuków pierwszych emigrantów polskich w Mołdawji.

Taki sam los spotkał i tych inteligentów, których pociągnęła w r. 1870 budowa drogi żelaznej z Czerniowic do Jass. Sporo z tej grupy przeprowadziło się w 10 lat później do Bukaresztu jednocześnie z utworzeniem dyrekcji tej kolei w stolicy Rumunii. I z tego niewiele utrzymało się przy polskości, z wyjątkiem może jednej kolonii Paszkany, zachowującej jeszcze pozory trwania przy tradycji.

Odrębnie należy traktować ciekawy objaw utrzymania się polskości w koloniach z Małopolski, z zawodu szklarzach, których ojczyzną pierwotną była Bawaria, nazywających się Hofmanami, Bauerami, Burgerami. Ci uznają się za największych Polaków, mówią i czują się po polsku. Rozrzuceni po hutach rumuńskich, zachowaniem się swoim dają dowód tego, jaką była Polska względem swych mniejszości, jak się one dobrze czuły między nami. Liczba tych dobrych dzieci Polski, choć je obca macierz ongiś rodziła, dochodzi 1 000 osób.

Sporo też naszej inteligencji i robotników zaciągnęły w końcu ub. stulecia Ploesti, Campina i Busternari, znane z kopalni nafty. Przydali się nasi, bo zorganizowali tę gałąź przemysłu wiertniczego ale stali się niewygodni, kiedy wszedł tutaj wszechwładny kapitał niem., który zawsze politykuje i Polaków nie chce widzieć przy sobie. Na skutek sztywności i ograniczeń żywioł polski zaczął stąd wychodzić, dając miejsce niemieckiemu i rumuńskiemu. Ślady tej pracy konstruktywnej, którą prowadził inżynier i nacierz polski pozostały w terminologii rumuńskiej technicznej.

Liczba rodaków naszych w okolicach Bukaresztu sięga 5 000 osób. W tem połowa obywateli polskich, reszta przypada na rumuńskich. Jedni mieszkają przeważnie w Bukareszcie i rozrzucili się niewielkimi grupkami zawodowymi po takich ośrodkach jak Ploesti, Mediasz i Brazi (szklarze), Campina (nacierz), Turga (metalowcy), Pitesti i Inbu (meblarze). Drugi osiedlił zwartą kolonią w Lupeni, pracując w górnictwie. Naogół jest to żywioł robotniczy, a więc ruchliwy, zmieniający miejsce osiedlenia zależnie od konjunktur gospod. Z pochodzenia są to przeważnie Małopolanie, korzystający kiedyś i dzisiaj z bliskości granicy rumuńskiej. W ostatnich czasach zaczęli tu zaglądać i Królewicy.

Po wojnie przeniosło się do Rumunii wiele rozmaitych fabryk łódzkich i białostockich, a z niemi wyrobniicy włókiennictwa, tkackie. Przybywają też wraz z maszynami i inżynierowie, technicy, buchalterzy, majstrowie. Dzięki tylko tej emigracji Rumunia może dziś mówić o rozwoju przemysłu tkackiego. Tkacz polski pokazał swe wartości wytwórcze Rumunom, za to ci ostatni tak chętnie pertraktują z rynkiem łódzkim, żyrdowskim i białostockim.

Pokolenia przedwojenne reagują już słabo na polszczyznę, pozostały jeno relikwie i to nieliczne. Młode pokolenie mówi jeno po rumuńsku. Wyjątkiem stanowią dzieci szklarzy, o których wspomnieliśmy. Najlepiej się trzymają oczywiście ci, co przybyli już z wolnej Polski. Dzięki nim żyje tu jeszcze Polska i coś niecoś dla niej się czyni.

Poziom umysłowy w polonji bukarzeszkiej jest różnorodny. Po za więc inteligencją zawodową, robotnik nie

ma gdzie się podnieść umysłowo, a więc jest analfabeta, czy też zaledwie umiejącym czytać. Zamożnością mogą się pochwalić tylko Żydzi polscy, bo reszta to robotnicy naogół biedni. Urzędnicy nie bogatsi. Zawodowcy naftowi nieco lepiej uposażeni.

Życie kulturalne ogniskuje się w Kole Polskim im. A. Mickiewicza, założonem przez zasłużonego pod tym względem p. R. Huzarskiego, attache emigracyjnego konsulatu. Liczy ono około 200 członków. Towarzystwo to dzięki pomocy konsulatu, a szczególnie konsula Chyczewskiego, przeniesionego obecnie do Brukselli, działalność swą prowadziło w najrozmaitszych kierunkach. Dawało więc pomoc staruszkom, chorym i sierotom, więźniom polskich w więzieniu Vaca-resti. Gromadzono więc ofiary w żywności i odzieży na „Gwiazdkę“ i „Święconę“. Działa też tutaj biblioteka wydająca książki na miasto i prowincję. Słowem, „Kolo“ zaglądało wszędzie i zajmowało się tem wszystkim, co ma łączyć dość rozbitą i rozproszkowaną gromadkę polską tej części Rumunii. W pomocy dla „Kola“ dużą część stanowili fabrykanci z Łodzi i Białegostoku, osiedli tutaj ze swemi przedsiębiorstwami.

Z poważniejszych interesów polskich, w których jednak ma udział praca i kapitał rumuński, można wyróżnić: Postavul, Saturn, Micara, Gawana i Sfinks. Zarobki wiertaczy i hutników wahają się między 8—10.000 lei miesięcznie, majstrów tkackich dochodzą do 25.000 lei miesięcznie. Nieźle są też płatni inżynierzy i dyrektorzy.

Opiekę duchową sprawuje kierownik misji polskiej w Bukareszcie. Objeżdżał on wszystkie kolonie polskie z nabożeństwem i kazaniem polskiem. W Ploesti duszpasterzuje ks. Dwucet, górnoślązak, proboszcz par. rzymsko-katolickiej, dojeżdża on również do Brazi. W Lupeni duszpasterzuje Węgier. Szkoda, że tu niema księdza Polaka. Polacy się rumunizują, albo madziaryzują. Naogół nasi rodacy nie są podobno zbyt nabożni wobec wpływu otoczenia rumuńskiego, które nie odznacza się wielką religijnością.

Ze szkołą polską jest źle. Stoją na przeszkodzie nacjonalistyczna polityka rumuńska, obojętność polska i brak nauczycieli. Istnieje tu dwie szkółki w Bukareszcie i Ineu. Kieruje niemi komitet szkolny. W egzystencji pomagają fabryki. Są też starania o kursy języka polskiego w Turda i Mediasz.

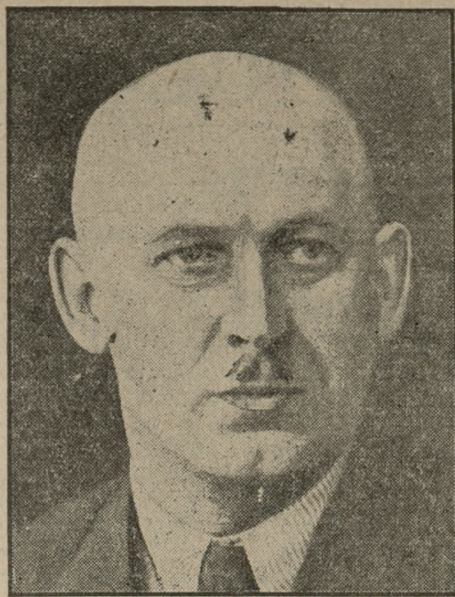
Rola konsulatu polskiego w Bukareszcie w życiu polskim tamtejszem, to nie tylko reprezentacja interesów państwa, załatwienie spraw handlowych, paszportowych i spadkowych, ale to dobroczynność i opieka kulturalna nad naszym rodakiem. W tej dziedzinie konsulat bukarzeszkański zdobył rekord między innymi. Stawał przede wszystkim bardzo często jako pośrednik między pokłóconymi stronami pracodawców i robotników, którym wyjednywał lepszą płacę, opiekę lekarską i inne pomoce pierwszej potrzeby. Szło to niekiedy opornie wobec często zawieranych z krzywdą robotnika kontraktów, ale zwyciężyła zwykle stanowczość konsulatu mającego za sobą prawo i słusność.

X. W. Kneblewski.

25-lecie pracy prof. Stanisława Kwaśnika

Prof. St. Kwaśnik, wybitny dyrygent chóralny, członek Zarządu Głównego Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego, prof. gimnazjum im. Paderewskiego i ceniony kompozytor obchodzi w tym roku 25-lecie swej pracy na polu śpiewaczem. Zbędnem wydaje nam się przytaczanie tutaj szczegółowego curriculum vitae tego dzielnego a pomimo 25 lat pracy tak młodzieńczego i w pełni rozwoju będącego działacza, nie poszczególnie bowiem fakty z życia człowieka stanowią o celowości i użyteczności jego pracy z punktu widzenia społecznego, lecz to co pracę tę wynosi ponad przeciętność dnia, ponad doraźny sukces i korzyści osobiste — to, co każdemu ludziom pracować pod kątem widzenia wyższej użyteczności i trwałego znaczenia.

Działalność prof. Kwaśnika przeniknięta jest właśnie w całej pełni myślą o trwałym i głęboko w przyszłości siągającym pożytku ogólnym i dlatego należy jej się głośne uznanie publiczne.



W Poznaniu pracuje jubilat od początku niepodległości. Jego wytrwałość i wysokich walorów fachowych praca przyniosła Wlkp. organizacji śpiewaczej ogromne korzyści. Pod jego kierownictwem chór „Harmonja“ stanął na b. poważnym poziomie artystycznym a obecnie chór „Hasło“, w którym jubilat od kilku lat pracuje, wysuwa się na czoło polskich chórów męskich, czego wymownym dowodem były popisy najlepszych chórów naszych na tegorocznym zjeździe słowiańskim.

Jako dyrygent Okręgu I (miasto Poznań) jubilat dąży do skoordynowania pracy poszczególnych chórów. Żałować należy, że niewspółmierność poziomu i dążeń naszych chórów a także niewłaściwe pojęcie o obowiązkach organizacyjnych nie pozwoliły jego, nie znającemu kompromisów, twardego charakterowi na kontynuowanie pracy połowicznej i podległej różnym ubocznym wpływom.

Wielkopolski Związek Śpiewaczy, w którym jubilat pracuje jako członek Zarządu Głównego, zawdzięcza mu bardzo dużo. Szczególnie owocnymi są jego wizytacje wśród chórów na prowincji i jego działalność pisarska jako krytyka i pedagoga.

Poważny i szczerze bezinteresowny stosunek do swych obowiązków obywatelskich, wybitne zdolności, wiedza fachowa i bogata w doświadczenie rutyna stawiają jubilała w rzędzie tych, którym życie kulturalne zawdzięcza swe postępy i rozwój.

St. Wiechowicz.

Zjazd inspektorów szkoln.

Dnia 15. bm. rozpoczęły się w Poznaniu w sali Biblioteki Uniwersyteckiej dwudniowe obrady walnego zgromadzenia Związku Inspektorów Szkolnych. Zjazd zgromadził zgórą 200 inspektorów z całej Polski. Obrady zagalął przewodniczący zarządu głównego p. J. Radwański witając zgromadzonych przedstawicieli władz, gości i kolegów, poczem poinformował zebranych o celu i zadaniach zjazdu. Po wysłaniu telegramu holdown. do Prezydenta Rzeczypospolitej, nastąpiły przedmówienia powitalne.

Zebrańce uświetnił obecnością swoją J. Em. Ks. Kardynał - Prymas w towarzystwie kapelana ks. Mędlewskiego. Przybyli także: przedstawiciel Ministerstwa W. R. i O. P., kuratorowie okręgu szkolnego poznańskiego i łódzkiego, wizytatorowie, członek Magistratu pozn. radca Kultys i i. Prócz tego byli obecni przedstawiciele organizacji ideowo pokrewnych Związku Inspektorów i wielu innych gości. Na sekretarzy Zjazdu powołano pp. Aleksandra Duszczyka, inspektora szkolnego z Pułtuszka i insp. Sylwestra Hećkę z Ostrzeszowa.

Porządek dzienny wypełniły następujące referaty:

1) „Zarys działalności inspektora szkolnego w pierwszym dziesięcioleciu odrodzonej Polski“ — refer. p. wizytator Zygmunt Piotrowski.

2) „Rozwój szkolnictwa powszechnego w dziesięciolecie ubiegłym 1918/19 — 1927/28 i widoki rozwoju na przyszłość“ — refer. Franciszek Pokrzywa.

3) „Samorząd szkolny“ — referat sprawozdawczy Zarządu Głównego (prezes Radwański).

Po przerwie obiadowej odbyła się po wygłoszeniu ostatniego referatu dyskusja na temat tez, ujętych zasadniczo w referatach i specjalnie po temu wyłonione komisje zajęły się opracowaniem odpowiednich rezolucyj, które mają się stać podstawą odnośnych memoriałów do władz wyższych.

Referaty wywołały wielkie zainteresowanie a dyskusja przeciągnęła się do późnego wieczora.

W drugim dniu obrad przedłożył sekretarz p. Fr. Pokrzywa obszernie sprawozdanie z działalności Związku. Zarząd Związku starał się w roku sprawozdawczym przede wszystkim o wzmocnienie spójności organizacyjnej — zajmował się uporządkowaniem spraw finansowych w Związku, zmianami warunków pracy insp. szkolnych, kształcenia i t. d. Z spraw ogólnych podejmowane były starania w sprawie reformy szkolnej, w sprawie uniezależnienia szkolnictwa od władz politycznych i t. p. Po dyskusji nad sprawozdaniami wybrano nowy zarząd, którego zespół tworzą następujący pp.: J. Radwański, Fr. Pokrzywa, E. Müller, W. Zajęczkowski, M. Janik, Cz. Grabowski, St. Starościec, J. Głowacki i B. Kaczorowski. Poza tem uchwalono szereg rezolucyj. (z)

Z obrad pszczelarzy

W drugim dniu obrad Wszechłowski Zjazd Pszczelarzy, przewodniczył zjazdowi prezes Związku Wszechłowski i redaktor „Polskiego Pszczelnictwa“ p. Stanisław Brzóska z Warszawy.

Uchwalono, by następny Wszechłowski Zjazd Pszczelarski, szósty z rzędu, odbyć w Jugosławji. Miejsce zjazdu nie zostało jeszcze ustalone, ale przypuszczalnie obrady toczyć się będą w Zagrzebiu.

Wygłoszone referaty dotyczyły dziedzin specjalnych i fachowych, jak chórów pszczół, dzwiczorodztwa pszczół, nauki pszczelnictwa wśród młodzieży i innych. Wygłosili je pp.: Georgiewicz z Jugosławji, dr. Ritscher z Czechosławji, Maurer, wreszcie ks. dziekan Adamec z Czechosławji wygłosił referat na temat stosunków wzajemnych między słowiańskimi pszczelarzami. Na zakończenie obrad Wszechłowski Zjazd odbył się wybór prezydium stałej komisji Wszechłowski Zjazdów Pszczelniczych. Prezesem wybrany został p. Georgiewicz z Beogradu (Jugosławja), a sekretarzem p. Jovan Jovanowicz, również z Jugosławji. Z uwagi na przygotowania do przyszłego zjazdu Wszechłowski Zjazd będzie Jugosławja.

W dniu dzisiejszym obraduje w sali Ogrodu Zoologicznego organizacja pszczelarzy. (k)

K. H. Rostworowski

na X Zjeździe katolickim w Poznaniu

Komitet X Zjazdu katolickiego w Poznaniu (8-go września rb.) komunikuje, iż temat referatu znakomitego pisarza p. Karola Huberta Rostworowskiego na plenum X Zjazdu katolickiego brzmi następująco: „Rodzina katolicka w życiu społecznym, jej świętość, znaczenie i zwycięstwo“.

Mimochodem

Śliski temat

Pochlebiam sobie, że jestem człowiekiem dobrze wychowanym i niczemu zbyt nie dziwię. Wczoraj jednak wykrzyknąłem ze zdumienia na widok radcy Zeta.

Pan ten, z dużą, patryjarchalnie siwą brodą, sunął przez mokrą od deszczu ulicę, obciążony sporym workiem.

— Cóż pan tam dźwiga? — zapytałem, drżąc z ciekawości.

— Piasek.

— Biedny człowiek dostał kręćka

— pomyślałem i dorzuciłem głośno:

— Piasek? A pocóż pana tego?

— Ha! widzi pan. Sprawilem sobie niedawno trzewiki o podeszwach z indyjskiej gumy. Jest to bardzo sympatyczna rzecz i człowiek, chodząc w takich trzewikach staje się elastycznym, poprostu młodszym.

— No, dobrze, dobrze! — przerwałem — ale pocco ten piasek w worku?

— Otóż wszystkie zalety tego obuwia zmieniają się w straszliwe piekło, gdy zacznie padać deszcz. Człowiek ślizga się na gładkich płytach kamiennych jak na lodzie. Kiedyś upadłem ni mniej ni więcej tylko trzynastą raz!

— Fatalna liczba!

— I teraz wzięłem się na sposób.

Wychodząc z domu w czasie deszczu, zabieram ze sobą woreczek i sypię sobie piasek pod nogi. Mam nawet do tego małą łyżeczkę. W takich warunkach upadek jest wykluczony.

— Ale radca zagadał się i zapomniał o swojej czynności. Zaledwie wymówił ostatnie zdanie, usiadł z głuchym jękiem na chodniku.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wielkie dni Bydgoszczy

Zjazd zagranicznych gości — Wioślarze pilnie trenują — Dokładny program niedzieli

W Bydgoszczy od paru dni uwidacznia się niezwykle wzmożony ruch na ulicach, przyczem słyszy się wiele najróżnorodniejszych języków. Nic dziwnego, boć przecież nad Brdę zjechało kilkaset zagranicznych gości aż z 11 państw, a wszyscy przybyli, aby uczestniczyć w wywołujących ogromne zainteresowanie nie tylko w Polsce, lecz również i wielu innych krajach — wioślarskich mistrzostwach Europy.

Specjalne ożywienie panuje od tygodnia, wzrastając z każdym dniem na kanale w Brdyjściu, gdzie odbędą się wspomniane mistrzostwa. Tam już od wczesnego rana na wodzie snują się rozmaitego typu łodzie, trenując zawzięcie, aby jaknajlepiej przygotować się do dzisiejszych, a zwłaszcza niedzielnych zmagania. Raz po razu śmigają barwne kaskadki żalóg, zginają się rytmicznie plecy, słychać pluski wiosel, nawoływania, uwagi trenerów... Krzyżują się okrzyki francuskie, włoskie, holenderskie, duńskie, czeskie, węgierskie i t. d. — słowem istna wieża Babel.

Naogół zagraniczni goście wyrażają się z pełnym uznaniem o torze w Bydgoszczy, oraz jego walorach. Coprawda wielu z pośród nich przyzwyczaiło się do wody nawpół bieżącej, zatem nie czują się zupełnie dobrze w Brdyjściu, mają

jednak natomiast szerokie, równowartościowe tory, bez specjalnych wyróżnień (jak np. w Amsterdamie). Dużo również znaczy fakt, że może startować równocześnie aż 6 żalóg, przez co wytwarza się szlachetne współzawodnictwo, podnoszące atrakcyjność biegu.

W niedzielę regaty rozpoczynają się o godz. 15. Program szczegółowy jest następujący: godz. 15: czwórki ze sternikiem; godz. 15.30 — dwójki bez sternika; (kolejność torów — od I w górę) — Polska, Węgry, Włochy, Belgja, Belgja. Godz. 16. — jedynki; Belgja, Szwajcaria, Czechosłowacja, Holandia, Włochy i Polska. Godz. 16.30 — dwójki ze sternikiem: Włochy, Belgja, Hiszpanja, Francja, Polska. Godz. 17 — czwórki bez sternika: Holandia, Czechosłowacja, Szwajcaria, Polska, Belgja, Włochy. Godz. 17.30 — dwójki podwójne: Włochy, Polska, Szwajcaria, Francja, Belgja. Godz. 18 — ósemki. Po regatach — uroczyste rozdanie nagród w teatrze miejskim o godz. 20.30.

Do Bydgoszczy można, oprócz połączenia kolejowego (wyjazd o godz. 10), dostać się autobusami Włkp. Zw. Turystyki, które odjeżdżają o godz. 8.30 na wprost głównego wejścia na P. W. K. i podróż trwa wszystkiego 2 i pół godziny.

Tragiczny wypadek lotniczy

Samolot zapalił się w powietrzu — Dwaj lotnicy ponieśli śmierć

Dziś (17 b. m.) w godzinach przedpołudniowych zdarzyła się straszna katastrofa lotnicza pod Jaktorowem w powiecie chodzieskim. Jeden z samolotów 3 pułku lotniczego, znajdujący się tam na ćwiczeniach, z niewiadomej przyczyny zapalił się w powietrzu, spadł i rozbił się. Załoga nieszczęsnego samolotu, mianowicie porucznik Bogucki i sierżant

Linsbach ponieśli śmierć na miejscu. Jak się jeszcze dowiadujemy, bezpośrednią przyczyną katastrofy było zawadzenie samolotu podczas lądowania o drzewo. Samolot zapalił się i spłonął a w nim śp. porucznik Bronisław Bogucki i śp. plutonowy Roman Linsbach.

Szereg pożarów

Poważne straty na prowincji

Kronika ostatnich dni notuje liczniejsze pożary.

W Łąkiem w pow. leszczyńskim, spaliły się stodoła i chlew wraz z tegorocznym żniwem, własność Aleksandra Śmieszalskiego. Ponadto padły ofiarą żywiołu inwentarze, jak drób, kozy i krowa, oraz narzędzia rzemieślnicze, łącznej wartości około 3 tys. zł. — W powiecie szubińskim, z nieznaney przyczyny powstał pożar w zabudowaniach rolnika Józefa Szumilowskiego w Mamlizu. Spaliły się stodoła, chlewy i szopy ze żniwem oraz narzędziami rolniczymi, łącznej wartości około 15 tys. zł. W pow. bydgoskim w Trzeciecu, umysłowo chory syn rolnika Roberta Cieszańskiego spowodował pożar, którego pastwą padły zabudowania łączące chlew, dom mieszkalny i stodołę, łącznej wartości około 15 tys. zł. Poszkodowany był ubezpieczony zaledwie na 3500 zł. Nieszczęśliwego podpalacza odstawiono do więzienia sądowego w Bydgoszczy.

Dwoje 5-letnich dzieci: Kazimierz Walendowski i Anna Ludwiczakówna w Brzostowie, w pow. jarocińskim, majątku p. Fischer - Mollarda wzniciło pożar, bawiąc się zapalkami i zapalając oborę dla bydła ludzi dominjalnych. Stratę ocenia się na około 6 tys. złotych.

W tych dniach powstał w pow. ostrzeszowskim dwukrotnie ogień od uderzenia gromu. W Myjomicach poszła z dymem stodoła ze żniwem, wozy i narzędzia łącznej wartości około 10 tys. zł. W Bobrownikach spłonęła stodoła rolnika Józefa Świasty.

W Sierpowie w pow. śmigielskim uderzył grom w stodołę Augusta Ryslera. Spaliły się ponadto młocarnia, 2 siewniki i siewnik, łącznej wartości około 12 tys. zł. (k)

KALENDARZYK

Sobota, 17 sierpnia 1929.

Słońce: wschód 4,37; — zachód 19,15; — długość dnia 14 godz. 38 min.
Księżyc: wschód 18,35; — zachód 0,36; — przed pełnią.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Sobota, godz. 7 rano: Temperatura powietrza wysoka + 17 st. C., wiatr wschodni, ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 754 mm. = W ubie-

dowoli wszystkich pragnących rzetelnej zabawy.

PODZIĘKOWANIA

— **Wszystkim ofiarodawcom**, którzy hojnie datkami pieniężnymi oraz licznymi fantami przyczynili się do pomyslnego wyniku wenty, odbytej na wykończenie kościoła i plebanji w Puszczykowie, niemniej i publiczności za liczny udział oraz wszystkim paniom i panom za współpracę przy urządzeniu wenty serdecznie składamy „Bóg zapłać”. Również dziękujemy p. Stefanowi Pawlakowi, gospodarzowi „Rusalki” na plaży w Puszczykowie za przekazany nam dochód z odbytej nocy weneckiej w kwocie zł 114,44. — Stow. budowy kościoła w Puszczykowie.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Baczność Sokół Poznań II Jeźceł** W niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 7.30 zbiórka wszystkich druhów umundurowanych i nieumundurowanych oraz młodzieży przed lokalem p. Kasperkowej, ul. Kraszewskiego 16, celem wzięcia gremjalnego udziału w mszy św. w kościele N. M. P. przy Tumie, z okazji uroczystości 15-lecia istnienia gniazda Poznań 8 na Śródcie. — Przybycie konieczne. Czołem! Zarząd.

— **Baczność Sokolice Gniazda XII. Poznań-Śródmieście.** Zbiórka celem udziału w 15 rocznicy gniazda Śródką odbędzie się w niedzielę o godz. 8.40 na placu Tumskim przy kościele Panny Marii. Wszystkie druhy umundurowane koniecznie stawić się muszą.

— **Książki zażaleń na kolejach.** Minister komunikacji wydał zarządzenie, ustalające wprowadzenie książek zażaleń na wszystkich stacjach kolejowych. W myśl tego zarządzenia książka taka musi się znajdować na dworcach wszystkich kolei zarówno państwowych jak i prywatnych oraz w biurach ekspedycji towarowych. Książkę zażaleń przechowuje wiadowca stacji, względnie ekspedjent lub kasjer towarowy. Zażalenie powinno być rozpatrzone przez dyrekcję kolejową w takim terminie, aby pasażer przed upływem 30 dni od daty napisania zażalenia mógł być poinformowany o wyniku śledztwa.

— **Stow. Studentów Polaków ze Śląska Cieszyńskiego „Znicz”** obchodzi w r. bież. 35-lecie swego istnienia. Uroczystości jubileuszowe odbędą się w Cieszynie w dniu 14 września br. Wydział „Znicza” uprasza b. członków o przeznaczenie tego dnia na przyjazd do Cieszyna, a tych, do których wiadomość o jubileuszu nie dotarła, o podanie adresu. Zaproszenia z szczegółowym programem wysyłę się później. Księgą o Śląsku, która wyjdzie z okazji tego jubileuszu, a będzie największym dotąd dziełem o tej piastowskiej dzielnicy, znajduję się już w druku.

— **Egzaminy dla techników dentystrycznych** w terminie jesiennym 1929 r. odbędą się w Poznaniu, począwszy od dn. 11 listopada. Termin powyższy będzie ostateczny dla tego rodzaju egzaminów. — Kandydaci zgłaszający się do egzaminu winni do wniosku o dopuszczenie do egzaminu dołączyć w wierzYTELNYM odpisie dowód, uprawniający do składania egzaminu (zaświadczenie rejestracyjne Ministra) oraz złożyć w Kasie Skarbowej w Poznaniu na konto bieżące Urzędu Wojewódzkiego nr. 56 takse egzaminacyjną w wysokości 100 zł, dowód zaś wpłacenia taksy przesłać Urzędowi Wojewódzkiemu, Wydział Zdrowia Publicznego. Składanie wniosków o dopuszczenie do egzaminu oraz wpłacanie taksy egzaminacyjnej winno nastąpić w terminie nieprzekraczalnym do 10 października br. Egzamin odbywać się będzie w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, ul. Gołębia nr. 1 począwszy od godz. 9 rano. Wszyscy ci technicy dentystryczni, którzy przy wnioskach o dopuszczenie do egzaminu w terminie wiosennym złożyli dowód rejestracyjny, są zwolnieni od ponownego składania tegoż dowodu.

— **Koło Śpiewackie Polskie.** Szan. sympatykom koła naszego oraz członkom przypomniamy o jutrzejszej wycieczce całodziennej, połączonej z grami towarzyskimi do uroczono położonej miejscowości w Kobylempolu, tuż przy browarze. — Na miejscu tanie piwo jasne i ciemne wprost z browaru. Autobus kursować będzie przez cały dzień co 40 minut, począwszy od godz. 9 rano. Odjazd z ul. Dominikańskiej przy kościele poddominikańskim (OO. Jezuitów). Cena jazdy: dzieci do lat 6 darmo, od 6—14 lat 30 groszy, osoby powyżej 14 lat 60 groszy. Wobec tak dogodnej komunikacji oraz tanich cen na miejscu, prosimy wszystkich nam życzliwych sympatyków oraz członków o gremjalne przybycie na wycieczkę. Zarząd.

— **Zawody pływackie Sokola nie odbędą się.** Wszystkim zainteresowanym donosimy, że zawody pływackie Okręgu Tow. Gimn. Sokół Poznań w niedzielę, dn. 18 sierpnia z powodów od nas niezależnych nie odbędą się. Dokładny termin odbycia się zawodów podamy później. — Tow. Gimn. Sokół Okręg Poznań. Za sekcję pływacką Gąszak, kierownik.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **W dziewiątą rocznicę zwycięskiej ofensywy wojsk polskich pod Warszawą** odbyło się w kościele garnizonowym uroczyste nabożeństwo dziękczynne. Mszę św. odprawił kapelan wojskowy ks. maj. Tomiak i przemówił w krótkich słowach, wskazując na rękę Opatrzności Bożej, która pobłogosławiła orężowi polskiemu. Po

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zółtach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wólach, naturalna woda gorzka Franciszka Józefa stanowi istotny środek regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Najstawniejsi klinicyści w tej dziedzinie stwierdzają, iż wytworzone się u suchotników na początku ich choroby zaparcia zmniejszają się przez stosowanie wody Franciszka Józefa, nie powodując późniejszych rozwolnień, mogących dać powód do obaw. Zadać w aptekach i drog. nw 3271

nabożeństwie popłynęły pod strój wypełnionej żołnierskim świątyni majestatyczne dźwięki hymnu „Te Deum”. — Z gmachów wojskowych powiewały sztandary. (k)

— **„Przewodnik opieki społecznej i poradnik kulturalno-oświatowy”** wydał niedawno Magistrat. Książka jest niezwykle doskonałym informatorem dla wszelkiego rodzaju opieki społecznej, lecz niemniej także doradcą dla rodziców i opiekunów przy wyborze odpowiedniego wykształcenia szkolnego i zawodowego dla swych dzieci i wychowanków. Przewodnik jest do nabycia po nader niskiej cenie w miejscowych księgarniach i w kioskach „Ruchu” oraz w biurze Deput. ub. przy Wolnicy 2. I piętro, pokój 12.

— **P. Władysław Grotowski**, właściciel restauracji przy ul. Dolna Wilda 71, prosi nas o zaznaczenie, że bójka, o której pisaliśmy 13 bm., nie toczyła się w jego lokalu, lecz na ulicy. Zabawa, która odbywała się w lokalu, nie doznała ani chwili przerwy.

— **P. Michał Kaprykowski**, Las Debrina, podaje nam sprostowanie do zamieszczonej w porannym wydaniu naszego pisma notatki p. t. „Chybione strzały”. Otóż stwierdzamy, że to p. Kaprykowski odebrał broń strzelającemu Barnardowi Maciejewskiemu i oddał ją policji. W notatce naszej przez omyłkę pomieniono nazwiska.

— **W sprawozdaniu wszechpolskiego kongresu strzelniczego** podano przez omyłkę, jakoby pierwszy zwycięzca w strzelaniu do tarczy honorowej Rzpl., p. Jan Kapczyński, był z Poznania, gdy w istocie jest z Torunia. Tak samo p. Stanisław Tyrchan, pierwszy zwycięzca przy tarczy królewskiej Zjednoczenia, jest z Torunia, a nie z Poznania, jak podano również mylnie.

KRONIKA WYPADKÓW

— **Wypadek samochodowy.** W dniu 16 bm. o godz. 22.30 na ul. Fr. Ratajczaka najechał niestwierdzony dotąd samochód osobowy na przechodzącego przez jezdnię pomocnika gastronomicznego Hellera Mieczysława, zam. przy ul. Skarbowej 21, który odniósł lekkie okaleczenie na głowie. (z)

KRONIKA POLICYJNA

— **Aresztowania.** Ujęto i dostawiono sądowi: Poprawczaka Józefa, zam. przy ul. Śniadeckich 7 — za kradzież kieszonek; Kaźmierczaka Stanisława (25 lat), bez stałego miejsca zamieszkania — za kradzież garderoby z mieszkania przy ul. Cybińskiej 7-8; Szypurę Walerjana (15 lat) bez stałego miejsca zamieszkania — za kradzież z włamaniem do biura p. Marsarka Marjana, Szymkowiaka Stanisława, ur. 5. 11. 1898, bez mieszkania — za sprzeniewierzenie. (z)

— **Kradzieże i włamania.** P. Sowiński Jan, Chwałiszewo 7-8, doniósł o kradzieży w tramwaju linii 1 portfelu, zaw. 135 zł, wykaz osobisty i zezwolenie na noszenie broni. — P. Fajansowi Henrykowi z Stobnicy, pow. Oborniki, skradziono w lokalu „Mazurka” 800 zł. — P. Walisen Ignacemu z Brna (Czechosłowacja) skradziono w tramwaju 500 koron czeskich i 80 zł. — Z mieszkania p. Nowackiego Romualda przy ul. Działyńskich 6 skradziono ubranie męskie, złoty zegarek, legitymację i 330 zł. — Włamano się do zakładu fryzjerskiego przy ul. Gąsiorowskich 10 i skradziono aparat elektryczny do masowania, 4 maszynki do strzyżenia włosów, 4 brzytwy, 4 pary nożyczek, 3 szczotki, 3 grzebienie, 4 białe okrycia do strzyżenia, 15 serwetek, 15 ręczników, 2 butelki wody kolońskiej, pół kg. mydła do golenia. (z)

— **Czyj koń?** W związku z kradzieżą koni u Wilhelma Niemayera w Olszaku w powiecie poznańskim zarządzone obławę. W czasie pościgu w dniu 11 bm. w rzece w pobliżu lasu pomiędzy Promnem a Jagodnem znaleziono konia. Jest to gniada klacz, około 5-letnia, wzrostu 1,65 m, bez szczególniejszych znamion, kulejąca na przednie nogi z powodu pod-

Dzisiaj w Kinie

Apollo: „Karuzela Grzechu”.
Aurora: „Talizmus życia”.
Bajka: „Dzielnica zakazanych rozkoszy w Yokahamie”.
Casino: „Atlantyda”.
Colloseum: „Piętno przyszłości”.
Corso: „Bitwa morska przy wyspach Falklandzkich”.
Edison: „Nicyje dzieci”.
Kapitol: „Atlantyda”.
Metropolis: „Ciemista droga księżniczki Woronców”.
Odeon: „Biała Sonata”.
Renaissance: „Ochotnik”.
Słońce: „Tajemnica Pani Mary”.
Stylowe: „Szampan”.
Wilsona: „Kochankowie”

Kurjer Poznański

Adresy gości PWK

Publikowanie adresów
celem odnalezienia się przybywających
patrz wydanie poranne

bijania strzałek. Przypuszcza się, że koń pochodzi z kradzieży w maj. Mieszkanie, gdzie również skradziono 3 konie. Znaleziony koń znajduje się na posterunku policji państwowej w Pobiedziskach. (k.)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Za fałszywe pieniądze.** Przed Izba Karną w Toruniu odpowiadali za puszczanie w obieg fałszywych 20-złotówek drukarz Jurkiewicz z Łodzi i niejaki Stachurski z Rubinkowa pod Toruniem. J. przybył swego czasu, zabrawszy z sobą pewną ilość podrabionych 20-złotówek do Torunia, aby przy pomocy St puścić fałszyfikaty w obieg. Fałszyfikaty były jednak niezrecznie wykonane i J. został natychmiast zdemaskowany. Na sędzie tłumaczył się, że fałszyfikaty wygrał w karty od jakiegoś Żyda w kolei. Sąd skazał Jurkiewicza na 2 lata ciężkiego więzienia i utratę praw obywatelskich przez lat 5; Stachurskiego skazano na sześć miesięcy więzienia. (ski.)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— * **Utonął w Warcie** pod Nadolnikiem w pobliżu Wronek w pow. szamotulskim 18-letni Stanisław Rusinek z Wronek. — Związek nieszczęśliwego, który utonął w czasie kąpieli, nie zdołano wyłowić. (k.)
— * **Utonął w Wieleniu** podczas kąpieli 9-letni Czesław Nawrot z Wielenia. — Związki nieszczęśliwego chłopca wyłowiono wkrótce po wypadku. (k.)
— * **Samochód najechał** w Gnieźnie i poranił dotkliwie 4-letnią Lewandowską, zamieszkałą przy ul. Chrobrego 7. Kierował autem szofer Antoni Osiński w Gnieźnie. Małeństwo zawiniło niestety własną nieostrością. (k.)

Z WIELKOPOLSKI

— * **Gniezno.** (Kradzież wędlin.) Nieznani narazie włamywacze wtargnęli do śpiżarni rolnika Pawła Droża w Arkuszewie i zabrali wędliny wartości kilkuset złotych. (k.)
— * **Nowy Tomyśl.** (Uroczystość kolejarzy.) Tow. Kolejarzy w Nowym Tomyślu obchodziło dnia 11 bm. uroczystość poświęcenia sztandaru. Zbiórka wszystkich zaproszonych towarzystw z orkiestrą odbyła się na dworcu, poczem udano się na nabożeństwo. W kościele wygłosił ks. prob. Kulizak okolicznościowe przemówienie do kolejarzy. Poświęcenie sztandaru nastąpiło w obecności rodziców chrześniwych u stóp ołtarza. Po nabożeństwie udano się w pochodzie do sali „Kresowianka” na akademję i wspólny obiad. Popołudniu odbyła się zabawa na boisku, poczem dalszy ciąg zabawy wieczorem w sali. (kn.)
— * **Września.** (Osobiste.) Pan starosta Charkiewicz rozpoczyna po ukończeniu wakacyj swe urzędowanie z dniem 19 bm. Pięciodniowy urlop wypoczynkowy rozpoczął p. naczelnik sądu Heinrich.
— (Ze szkoły powszechnej.) Liczba dzieci, uczęszczających do szkoły powszechnej we Wrześni wzrasta z każdym rokiem szkolnym bardzo znacznie. To też miasto będzie musiało niedługo przystąpić do rozbudowy gmachu szkolnego, aby stworzyć dla tej uczelni jak najkorzystniejsze warunki. O własnych siłach finansowych miasto tego dzieła dokonać nie będzie mogło i niewątpliwie ministerstwo zechce przyjąć miastu z pomocą w tej tak ważnej dla rozwoju szkolnictwa kwestii. W obecnym np. roku przyjęto do pierwszej klasy przeszło 220 dzieci. — Do tut. gimn. złożyli wszyscy chłopcy ze szkoły powszechnej egzamin wstępny, a kilku z siódmej klasy do seminarjum nauczycielskiego, co świadczy wymownie o doskonałym rozwoju tej szkoły.
— (Z Rady miejskiej.) Sprawę zwrotu kosztów leczenia przez kasę chorych na podstawie art. 43 ustawy z dnia 19. 5. 1920 odesłano do komisji prawniczej, celem stwierdzenia, czy miasto ma wogóle obowiązek płacenia, względnie czy nie zachodzi przedawnienie. Po odbyciu konferencji delegacji z p. kuratorem okręgu szkolnego w sprawie obydwóch szkół wydziałowych uchwaliła Rada miejska nie zaprowadzać narazie koedukacji. (y.)

— * **Śmigiel.** (Z kroniki kościelnej.) Do miasta naszego przybędzie ks. biskup Dymek z Poznania z wizytacją pasterską w dniach od 14—16 września br.
— (Osobiste.) Dyplom inżyniera elektrotechniki uzyskał na politechnice w Gdańsku p. Lech Kazimierz Witaszek ze Śmigła, syn znanego obywatela i kupca p. St. Witaszka.
— (10-lecie żeńskiej Szkoły Gospodarczej.) Znajdująca się w pobliskim Nietążkowie żeńska szkoła gospodarcza, założona staraniem Izby Rzemieślniczej z Poznania, obchodziła ostatnio 10-lecie swego istnienia. Uczelnia ta wykazała od samego początku swego istnienia stały rozwój i wzrost liczby uczennic. Zadaniem szkoły jest teoretyczne i praktyczne

zaznajomienie kursistek z gospodarstwem tak domowym jak i w zakresie drobnego rolnictwa. Na uroczystość jubileuszową przybyło około 100 osób, m. in. przedstawiciele władz, duchowieństwa, ziemianstwa i innych. Po uroczystej mszy św., którą odprawił ks. Nowak, odbyło się w sali reprezentacyjnej szkoły uroczyste zebranie, na którym wygłoszono szereg referatów, deklamacje i śpiewy. Następnie zaszli uczestnicy uroczystości do wspólnego obiadu, poczem zwołali wystawę prac uczennic szkoły gospodarczej. Wystawione eksponaty, dzieła uczennic z zakresu gospodarstwa domowego, ogrodnictwa, mleczarstwa itp., wzbudzały szczery zachwyt zebranych gości.
— (Z kroniki żałobnej.) W dniu 4 bm. odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki śp. Heleny Kutznerowej, matki cenionej w mieście naszym duszpasterza, ks. Albina Kutznera. Śmierć znanej i zasłużonej na niwie charytatywnej i oświatowej pracownicy wzbudziła szczery żal mieszkańców Śmigła. (sl.)

— * **Leszno.** (Uroczystość Straży Pożarnej.) W ubiegłą niedzielę obchodziła tutejsza straż pożarna 60-lecie swego istnienia. Równocześnie odbyło się poświęcenie nowej strażnicy i narzędzi strażackich. — Uroczystość miała przebieg bardzo wspaniały. Przybyło dość dużo delegatów bratnich towarzystw. W programie były też bardzo efektowne ćwiczenia ratunkowe oraz pokazy z sikawką motorową i drabiną składaną.
— (Szkoła muzyczna.) W najbliższych dniach nastąpi otwarcie szkoły muzycznej, której kierownikiem zostanie p. Stefan Poradowski z Poznania.
— (Osobiste.) Srebrne gody małżeńskie obchodzili w ostatnich dniach dwie pary i to małżonkowie Przybylski i małżonkowie Szczepaniakowie.
— (Ofiary kapieli.) W kąpielisku „Syrena” w Poinikach utonął w ostatnim tygodniu dwóch młodych ludzi. — W Osieczynie zaś toniła panią, którą jednak w ostatniej chwili zdołano jeszcze uratować.
— (Dookoła Polski.) Dwóch członków tutejszego Kl. Sp. „Pogoń” wyruszyło pieczo w drogę dookoła Polski w końcu kwietnia br. Dotąd przeszli oni już województwa: poznańskie, pomorskie, warszawskie, białostockie i nowogrodzkie, mając za sobą już przeszło 4000 klm. (s.)

— * **Pakość.** (Pomoc pieniężna na zwiedzenie P. W. K.) Korporacje miejskie, doceniając kulturalne znaczenie Powszechnej Wystawy Krajowej, poparły miejscowe towarzystwa finansowo, aby każdy z ich członków niezamożnych mógł Pewukę zwiedzić. Wyasygnowały one na ten cel dla kilku towarzystw po 100 zł.
— (Dzień „Cudu nad Wisłą”.) Miejskowe Towarzystwo Powstańców i Wojaków urządziło dnia 15 bm. z okazji rocznicy „Cudu nad Wisłą” wielką uroczystość, połączoną ze strzelaniem konkursowym na strzelnicę Bractwa Kurkowego. Po nabożeństwie nastąpiło złożenie wieńca na grobie poległych powstańców. W uroczystości tej wezmą udział wszystkie towarzystwa oraz kompanja przysposobienia wojskowego.

— (Komunikacja autobusowa.) Przedsiębiorstwo autobusowe ze Strzelna uruchomiło na linii Inowrocław—Pakość—Mogilno linię autobusową. Mamy więc obecnie lepszą komunikację z temi miastami, a przedewszystkiem wieczorową, o którą tak bardzo chodziło.
— (Stacja benzynowa.) Firma B. Kamiński montuje na Rynku tak potrzebną wobec rozwoju automobilizmu stację benzynową. Wkrótce już będą mogli właściciele aut w każdej chwili zaopatrzyć się w benzynę. (ph.)
— * **Mogilno.** (Podziękowanie.) Oplekun mogileńskiego hufca harcerskiego wyraża serdeczną podziękę p. Frezerowi, właścicielowi majątku ziemskiego Osowiec oraz zarządcy tegoż majątku za troskliwą opiekę, jaką otoczono 28 harcerzy, którzy obozowali w ubiegłym miesiącu w lasach należących do wspomnianych dóbr.

— * **Wronki.** (Zjazd X Okręgu Towarzystwa Powstańców i Wojaków.) W minioną niedzielę odbył się w mieście tutejszym zjazd X Okręgu Towarzystw Powstańców i Wojaków, połączony z zawodami. Na zjazd ten przybyli również delegacje towarzystw z poza X Okręgu. Już o godz. 6 rano odbywały się zawody na strzelnicę miejscowego Bractwa Kurkowego. Wszystkie ulice przystrojono w sztandary, zieleni i girlandy. O godz. 10,15 z przed lokalu zebrali przy dźwiękach orkiestry udano się w pochodzie na Rynek. Przed ołtarzem ustawiono sztandary w czworobok, obok którego zajęła miejsca starszyzna poszczególnych towarzystw. Komendanci poszczególnych towarzystw zdawali raport, który odbierał dh. Gramsa. Mszę św. odprawił wikary ks. Matuszak. Kazanie wygłosił ks. Matuszak. Po nabożeństwie odpięwano wspólnie „Boże coś Polskę”, poczem odbyło się poświęcenie sztandaru. Punktem kulminacyjnym było odznaczenie medalem „Powstańca i Wojaka” 13 osób, a medalem „Polska swym Obrońcom” 32 osób za gorliwą pracę w towarzystwie. Po południu udano się pod pomnik, wznieiony na cześć poległych, gdzie nastąpiło złożenie wieńca. Stąd udano się na strzelnicę Bractwa Kurkowego, gdzie odbył się koncert i różne popisy. Z nastaniem zmierzchu udano się do miasta na zabawę taneczną. (os.)

— * **Bydgoszcz.** (Przyjazd dzieci polskich z Westfalji i Nadrenji.) Przed kilkoma dniami przybył do Bydgoszczy jako centralnego punktu rozdzielczego, specjalny pociąg z pierwszym transportem dzieci polskich z Westfalji i Nadrenji na kolonie letnie do Polski. Transport wiozł przeszło 800 dzieci polskich oraz około 100 dzieci niemieckich. Przyjęciem dzieci polskich na granicy w Miasteczku oraz odprawą ich z bydgoskiego punktu centralnego jak i wyżywieniem zajął się komitet, powołany do życia przez miejscowe Koło Związku Obrony Kresów Zachodnich przy laskawym współdziałaniu czynników obywatelskich oraz urzędowych komitetu stoja m. in. p. inspektor Klimesz jako prezes, p. pułk. Polniaszkowa, dyr. Woda, mjr. Greszel, sekretarz Dyrekcji Z. O. K. Z. Zmudzicki oraz grono pań, przedstawicielek szeregu organizacji kobiecych. Odprawą samą kierował osobiście kierownik Okręgu Poznańskiego Z. O. K. Z., p. dyr. Stanisław Kudlicki, który przybył do Bydgoszczy w towarzystwie naczelnego dyrektora p. Mieczysława Korzeniewskiego. Dzieci przybyły w towarzystwie swoich opiekunów. Z Bydgoszczy jechały pod opieką specjalnych konwojentów, rekrutujących się z pośród nauczycielstwa. Po spożyciu śniadania odjechały po części specjalnymi pociągami na przygotowane dla nich przez Z. O. K. Z. kolonie.

Z POMORZA

— * **Kościerzyna.** (Niemiecka ręka.) Polak Kucha w Starej Kiszewie sprzedał bez potrzeby z wolnej ręki swe 110-morgowe gospodarstwo Niemcowi Otonowi Kowalskiemu; tenże stara się celem zaakrąglenia codopiero nabytego gospodarstwa o wykupienie dalszej realności z rąk polskich. W Skarszewach zaś, gdzie niemiecka spółdzielnia „Lakwa” dotąd bezskutecznie ubiegała się o lokal, znalazł się dla niej opiekun w osobie właściciela tartaku Wróblewskiego, który śpichrz swój za dobrą zapłatą „Lakwie” wydzierżawił. Polacy oczywiście zapamiętają sobie tych dwóch „ziomków”, którzy sprawie polskiej się sprzeniewierzyli. (x.)

SPORT

Lekka atletyka

Kraków — Poznań międzyokręgowe zawody lekkoatletyczne panów odbędą się 25 bm. w Krakowie, jako przedmec międzypaństwowych zawodów pań Polska — Czechosłowacja. (c)
Pięcioletni o mistrzostwo Polski w Bydgoszczy przyniosł znów zwycięstwo Cejzka 3483.52 p.; 2) Dobrowolski 2993.245 p., 3) Wojtkiewicz (Sokół — Wil.) 29.07.02 p.; 4) Pernak 2860.34. Startowało 9 zawodników, a ukończyło 7.

Pływanie

Bieg na 1500 m dow. o mistrz. okr. Sokoła wygrał Tilgner czas 21:55 przed Bączkowskim 23:58. Dzisiejsze i jutrzejsze biegi są ze względów technicznych odwołane.
Zawody eliminacyjne na Poznań — Pomorze odbędą się w niedzielę na pływalni związkowej przy drodze Dębińskiej. (wz)
Zawody wewnętrzne Warty odbędą się w niedzielę przed południem. (wz)
Na międzynarodowych zawodach w Gieszynie, ustanowiono rekordy polskie. Wyniki przedstawiają się następująco: 200 m. st. kl. panów: Sztern (Hakoah Wiedeń) 3 min. 4,8 sek., przed swym kolegą klubowym Krakauerem, 100 m. st. dow. pań: Friezieta Lewi 1 min. 21,2 sek., przed Landberżanką, 100 m. na wznak: Reiser (Hak. Wiedeń), 1 min. 21,5 sek., Karliczek (Polska) 1 min. 22,4 sek. rekord polski, pobity o 4 sekundy; 200 m. st. kl. pań: Reichertówna (Polska) 3 min. 33,6 sek., rekord polski pobity o 3 sek. 100 m. dow. panów: Liderer (Praga) 1 m. 8,9 sek., 400 m. st. dow. panów: Getreuer (Czechosł.) 5 min. 37,8 sek. Zawodnicy startujący w Gieszynie przyjechali (część) do Warszawy gdzie będą reprezentować Czechosłowację w pływackim trójmeczu słowiańskim.

Piłka nożna

„Pogoń” — „Warta”. W niedzielę zawita do Poznania po raz pierwszy w obecnym sezonie piłkarskim znana wszystkim sportowcom lwowska „Pogoń” czterokrotny mistrz Polski. Zawody budzą wielkie zainteresowanie gdyż obie drużyny wystąpią w swych najlepszych składach. Dotychczasowe rezultaty tych drużyn w spotkaniach ligowych: 1927: 2:6 dla Pogoni i 2:1, 1928: 1:1 i 3:2, 1929: 3:2 dla Warty. Początek o godz. 17. Przesprzedaż biletów w sekretaracie od 16 do 19 oraz w niedzielę od godz. 10 do 12 i w firmie Camera.
W mistrzostwie kl. A odbędą się w niedzielę następujące spotkania: godz. 17 „Poznań” — „Wiktorja” na boisku HCP. W Gnieźnie walczy HCP z miejscową Stelą o godz. 16, a w Chodzieży spotyka się Noteć z rezerwami Warty.

TEATRY

— * **Z Teatru Wielkiego.** Dziś „Tatry”. W niedzielę jedna z najpiękniejszych oper Czajkowskiego „Mazepa” w doskonałym wykonaniu pp. Kisielewskiej, dr. Roesslerówny, Drabika, Karpackiego i Zaleskiego, kapelmistrz p. Wojciechowski. W poniedziałek „Polska krew” z pp.: Fontanó-

wną, Karską, Nochowicz, Folańskim, Sen-deckim i Wiśniewskim, kapelmistrz pan Eichstaedt. W III. akcie „polskie dożynki” w wykonaniu zespołu baletowego. — We wtorek „Pomsta Jontkowa” z pp. Kisielewską, Marynowicz, dr. Roesslerówna, Drabikiem, Karpackim i Romanowiczem, kapelmistrz p. Wojciechowski. W środę „Farinelli”.

— * **Z Teatru Polskiego.** Dziś po raz 69 rekordowa krotochwila Adama Grzymały-Siedleckiego „Maman do wzięcia”, która zdobyła już rozgłos na całą Polskę. Dowcipy tej arcyzabawnej krotochwili opowiadane są w wagonach przez publiczność wyjeżdżającą z Poznania. „Maman do wzięcia” wypełni repertuar całego przyszłego tygodnia za wyjątkiem czwartku, w którym to dniu odegrana będzie zabawna krotochwila Rapackiego „W czepku urodzony”.

— * **Z Teatru Nowego.** Dziś „Nie trzeba się niczemu dziwić”; gościnnie występ znakomitego artysty p. Junoszy-Stępowskiego. Znakiem naszym gość wystąpi w niedzielę i w poniedziałek w „Miłości bez grosza” w niezrównanej kreacji Małatyńskiego. Występy te należą do największych sensacyj bieżącego sezonu w Poznaniu i niewątpliwie wypełnią na ostatnich już przedstawieniach salę Teatru Nowego po brzegi. Doskonałą obsadę „Nie trzeba się niczemu dziwić” stanowią pp. Cieszkowska, Fiszerówna, Balcerzak, Bystrzyński, Chmurkowski, Ilcewicz, Szarski, Tyliczyński i in.

W dniach 21, 22 i 23 bm. gościć będzie doskonały zespół operetki warszawskiej z pp. Sokołowską, Komornicką, Horskim, Mierzejewskim, Morozowiczem i asami warszawskiej operetki, którzy odegrają cieszącą się olbrzymim powodzeniem w stolicy operetkę p. t. „Jasnowłosy cygan”. Bilety wcześniej do nabycia w firmie Zygartowski, ul. Gwarna.
W końcu bieżącego miesiąca przyjeżdża do Poznania na szereg gościnnych występów mistrz sceny polskiej — Fertner.

Teatr „Rewja” na P. W. K.
Dziś i codziennie o godz. 19-iej min. 15, wielka rewja p. t. „Kulig”, o godz. 22 min. 15 pełna humoru „Jazda na Wystawę”. 120 osób na scenie — 800 kostiumów. Bilety wcześniej nabywać można w składzie cygar p. Zygartowskiego, ul. Gwarna, narożnik ul. 27. Grudnia i w kasie teatralnej przy ul. Śniadeckich 12. dp 1586

Pałac dancinowy P. W. K. Wesole Miasteczko.
Dziś i codziennie od godz. 8—2 w nocy, występy pierwszorzędnych sił artystycznych. Kwartet Lanckoy, tancerka Baccarelli, wirtuozki na ksylofonach Palusa (cudowne dzieci), orkiestra Karasińskiego i Kataszka. Wstęp wolny. dw 1435

OPERETKA „JASNOWŁOSY CYGAN” w Teatrze Nowym.
W środę, dnia 21, czwartek 22 i piątek 23 b. m. gościć będzie w Teatrze Nowym znakomity zespół operetkowy, który odegra cieszącą się olbrzymim powodzeniem w Warszawie operetkę p. t. „Jasnowłosy Cygan”. Będzie to dla Poznania sensacją nie-lada, gdyż prócz dobrze znanych i serdecznie witanych w Poznaniu asów operetkowych pp. Sokołowskiej, Komornickiej i Horskiego, ujrzymy niemiernie znanych i lubianych pp. Wołowskiego, Morozowicza i innych. W akcie 3-im przegląd największych przebojów stolicy p. t. „Daj Ognia”, w którym bierze udział cały zespół operetkowy. Przy pulpicie kapelmistrzowski Adam Rapacki. Zaznaczamy, że gościna operetki w Poznaniu potrwa zaledwie 3 dni i radzimy ze względu na spodziewany wielki tłok przy kasie wieczornej, nabywać bilety wcześniej w firmie F. Zygartowski, ul. Gwarna. zw 18 262

Teatr Wielki
DZIŚ — „Tatry”, balet-opera Nowowiejskiego.
Niedziela, 18. 8. „Mazepa”, opera Czajkowskiego.
Poniedziałek, 19. 8. „Polska krew”, operetka Nedbala.
Po rozpoczęciu przedstawienia nikt na salę wpuścić nie będzie.
Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

Teatr Polski
DZIŚ — „Maman do wzięcia”.
Niedziela, 18. 8. „Maman do wzięcia”.
Poniedziałek, 19. 8. „Maman do wzięcia”.
Początek o godzinie 20.
Bilety poprzednio do nabycia w kasie teatralnej (Teatr Polski, ul. 27 Grudnia).

Teatr Nowy
DZIŚ — „Nie trzeba się niczemu dziwić”.
Wstęp gość Junoszy-Stępowskiego.
Niedziela, 18. 8. „Miłość bez grosza”.
Wstęp gość Junoszy-Stępowskiego.
Początek o godzinie 20.
Bilety poprzednio do nabycia w składzie cygar p. Zygartowskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

Teatr „Rewja” na P. W. K.
Dziś i codziennie o godz. 19.15 wielka rewja polska w 19 obrazach „Kulig” — O godz. 22 arcywesoła rewja „Jazda na wystawę”.
Bilety poprzednio do nabycia w składzie cygar p. Zygartowskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia i w kasie teatralnej, ul. Śniadeckich 12. Na P. W. K., Dwór Huggera, Centr. Restauracja PWK.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

BRACIWA, GRUPY I SEKTY

(Wrażenia P. W. K.)

Stanała do przeglądu współczesna sztuka polska. Jak wspominaliśmy kiedyś, mobilizacja odbyła się stowarzyszeniami. Jakież one są? Jedne możnaby nazwać selekcyjnymi, drugie kierunkowymi.

W socjologicznym rozwoju sztuki na początku bywa chaos — czyli organizacja jednolita, jak to kto woli nazwać. Wszyscy artyści tworzą jedną brać koleżeńską a królewskie akademje lub Towarzystwa Przyjaciół i Zachęty, pielęgnując rzadki kwiat sztuki, urządzają artystom Salony. Z chwilą kiedy grzędy malarstwa gęsto zakwitną, rodzi się potrzeba wyróżnienia wybitnych jakości z przynajmniej fali ilościowej. Powstają związki selekcyjne. W takiej fazie ewolucji znalazł się Kraków w końcu ubiegłego stulecia, i wtedy zawiązała się „Sztuka”. Nazywają ją dziś: Krakowska „Sztuka”. Przymiotnik ten możnaby przyjąć jako określenie nie miejsca, ale epoki. Nie w tem znaczeniu w jakim się mówi: malarstwo florenckie, czy weneckie, ale tak jak powiadamy: sztuka mykańska lub aleksandryjska. „Sztuka” to związek artystów polskich utworzony w jedynej od zygmuntońskiego wieku latach, kiedy Polska miała swą artystyczną stolicę.

Po przywróceniu niepodległości, utworzenie nowych środowisk wprowadziło decentralizację i spowodowało zawiązanie selekcyjnych ugrupowań lokalnych. To „Wileńskie Towarzystwo Artystów Plastyków”, „Plastyka” poznańska, po części „Rytm”. Po części, gdyż „Rytm”, zawiązany w epoce ekspresjonizmu, zrodził się z dwóch przewodnich myśli: utworzenia selekcji warszawskiej, niezależnej od Krakowa i zgrupowania artystów, idących w pewnym określonym, nowym kierunku. Należy więc częściowo do ugrupowań, które nazwalibyśmy kierunkowymi.

Są one wyrazem dalszej fazy historycznej rozwoju sztuki, kiedy następuje w niej prawie że przeludnienie i przesyt, a wskutek tego specjalizacja w częściowym rozwiązywaniu artystycznego problemu, kiedy powstają sekty, wyznające fragmentaryczne, ale, ich zdaniem, nieodzowne do zbawienia prawdy. Ludzie grupują się, aby się znaleźć wśród swoich, wśród podobnie myślących i widzących.

Typowym przykładem takiego stowarzyszenia kierunkowego jest „Praesens”, gromadzący algebraików malarstwa: dawnych formistów i polskich zwolenników Braque'a i Leger'a. Tu jest wyraźne hasło i to hasło ujęte w ścisły katechizm: „sztuka abstrakcyjna” — „zestawienie ruchu i proporcji” — „organizacja ruchu (funkcjonalizm) organizacja przestrzenności formy i barwy i wynikający z niej: rytm funkcjonalny — czaso- przestrzenny, kontrolowane obliczeniowo” — „faktura konstruktywistyczna, wyszukanie i ekonomja powierzchni i materiałów”.

Czyż to ma być sztuka? I to polska sztuka? wołają oburzeni laicy i artyści, nie rozumiejący ani w ząb tych formuł, ani też wynikających z nich obrazów, beztematowych płócien, zamalowanych w geometryczne formy. I laicy przebakują coś o końcu świata, artyści zaś zawiązują towarzystwo „Pro Arte”, które „ma na celu rozwój malarstwa polskiego, oparty na tradycji zgodnej z duchem narodowym sztuki polskiej, przekazanej przez największych jej mistrzów”.

To także ugrupowanie kierunkowe. Program konserwatywno-negatywny, bez żadnego sprzeciwiania, ot tak na oko: pacierz za panią matką bez żadnych Pitagorasów ani Einsteinów. Ale i to program, naturalny wyraz reakcji tego co się nazywa akademizmem. Nazwa utarta w krajach, gdzie akademje są ostojami konserwatywnym, w przeciwieństwie do Polski, w której idą one przebojem w pierwszym szeregu postępu.

Bo to jest fakt, który należy zaznaczyć. Słusznie napisał niedawno prof. Sobeski, że krakowska Akademia po zreorganizowaniu jej przez Fałata była najwięcej modernistyczną w Europie.

I akurat to samo możemy powiedzieć o nowej Szkole Warszawskiej. Wystąpiła ona już z rezultatem na po-

znańskiej Wystawie, — „Bractwem Ś. Łukasza”.

Jeśli „Pro Arte” jest protestującym głosem sztuki przedwczorajszej, a „Praesens” w pokazach swych (nie w teorjach) przedstawia to co było najświeższą nowością dopiero co ukończonego sezonu, to „Bractwo” jest w zasadach i w praktyce wyrazem najnowszych prądów w sztuce. Cel? „Malować jaknajlepiej i, oczywiście, w granicach naszej możliwości”. Po przesycie wszystkimi „izmami”, po stopieniu nadziei na nową rewelację, którą lada chwila miał światu przynieść jakiś Mesjarz z Montparnassu, zawraca sztuka do prostego „als ickan”, które wypisywał Van Dyck na swych sumiennych obrazach. To właśnie hasło „Bractwa Ś. Łukasza”. Po fragmentaryzmie, wzniesionym już przez impressionizm a kontynuowanym innymi kategoriami przez kubizm czy formizm, rodzi się w świecie nawrót do tematowego obrazu. To znów jeden z głównych postulatów szkoły prof. Pruszkowskiego z której „Bractwo” powstało. I wreszcie po nihilizmie technicznym impressionizmu, po zdobyciach teoretycznych kubizmu, po przesnobowaniu się bieżącymi wyreklamowanymi nieuków, wśród odrodzenia się wiedzy o chemii malarskiej, zaczyna się coraz silniejsze pragnienie znakomitego, rzetelnego w malarstwie rzemiosła. „Bractwo” idzie w tym duchu, wprowadzając organizację cechową, kontrolę doświadczonych nad rozwojem początkujących, wyzwoleń na majstra.

Brawo, majstrowie i czeladnicy Ś. Łukasza! Mimo ich początkowego dopiero wyrobienia, mimo ich częstych barbaryzmów, widzę w nich przyszłość samodzielnego, rodzimego, polskiego malarstwa.

Oto jakie dziś odbywa ewolucje to malarstwo, sądząc po zebranych w Pałacu Sztuki ugrupowaniach kierunkowych. Nie można tych ostatnich zestawiać ze stowarzyszeniami selekcyjnymi, bez utknięcia na przeszłością niewspółmierności. Bo te znowu mogą odbywać w swym obrębie tę samą ewolucję kierunków. I tu uchylić trzeba czoła przed „Sztuką”. To trzecie dziesiąta wystawa tego towarzystwa. Od barbizońsko-welaskezowskich jego początków, poprzez stylizujący okres roku 1900 do ostatnich postkubistów, godnych stanąć obok Dèrenne'a i Vlaminck'a utrzymuje się „Sztuka” na szczycie tego co malarstwo polskie wydało i wydaje najlepszego i jest równie żywotną i młodą jak 25 lat temu.

„Grupa artystów polskich w Paryżu”, to nie ugrupowanie, ale selekcja, zdaje się ad hoc dokonana. Nie można się dziwić, że w tem wielopłaszczyznowym zwierciadle odbijają się przeto nie refleksy nowej sztuki paryskiej. Można się spierać czy te światła nie oślepiają jednostek na drodze ich indywidualnego rozwoju. Ale dla sztuki polskiej, jako organizmu, jest to jakby oko i płuco utrzymujące kontakt ze sztuką światową. Żadna cywilizacja nie może się od reszty świata odciąć chińskim murem.

Trudno sklasyfikować krakowski „Jednoróg”. Nie jest to selekcja lokalna, bo ta pomieściłaby się mogła w „Sztuce”, z drugiej zaś strony zdaje się dążyć do wprowadzenia raczej nowych osób, niż nowego kierunku. Może to poprostu związek utworzony na podstawie bliższych stosunków koleżeńskich, co też ma swoją psychiczną wartość.

Tak przedstawia się malarstwo i rzeźba ugrupowana wedle stowarzyszeń w Pałacu Sztuki. Metoda takiego zestawienia była doskonała, rezultat bardzo ciekawy. Dodam z zadowoleniem, że mi ułatwia pisanie. Trudna to rzecz dla artysty wypowiedzieć porównawcze opinie o kolegach. Pochwalisz — przypisz — to osobistej przyjaźni. Skrytykujesz — powiedzą: zazdrośnik. Całkiem co innego, gdy chodzi o ugrupowanie. Jeśli cię kto obwinia o stronniczość, przypisz to przynajmniej solidarności lub uprzedzeniem kolektywnym. Zawsze to przyjemniej wypaść w lepszym świetle

Ludwik Puget

Poznań.

ŻYCIE KULTURALNE

MICKIEWICZ I WŁOSI

Obchody mickiewiczowskie w Paryżu obudziły i we Włoszech mocne echo. Warto by nawet zestawić te włoskie odgłosy z francuskimi jako że dla Włochów dzisiejszych jest Mickiewicz bodaj bliższym aniżeli dla współczesnych Francuzów. Ze złą głębią wspominają jego udział w walkach o zjednoczenie Włoch, wielu z nich wczytywało się w „Konrada Wallenroda”, a zwłaszcza w „Księgi pielgrzymstwa”.

To też i teraz posypał się szereg długi artykułów, wspominek serdecznych rozważań. Za najbardziej charakterystyczny uważać trzeba dłuższy artykuł w „Il Messaggero” z 23. 5. pióra Danta Manetti p. t. „Adamo Mickiewicz”. W szczegółach sporo jest pomyłek i niedokładności, zwłaszcza w życiorysie i wiadomościach o twórczości, ale to co Włochów do Mickiewicza pociąga: jego ewangelja pielgrzymstwa polskiego, jego religja narodowości, podniosło piękno „Ksiąg” tak entuzjastycznie przyjętych przez włoskich irredentystów, zajmuje tu część artykułu najobszerniejszą. Autor cytuje „Litanję pielgrzymów lombardzkich” utworzoną na wzór polskiej.

Z innych artykułów wymienić należy E. De Andreisa „Mickiewicz e l'Italia” w tygodniku „Tutto” z 2-go czerwca i „Corriere Adriatico” z 17-go maja. Mowa tu przedewszystkiem o legjonie z 1848 r. Inny znany polonofil p. Remo Renato Petitto w tymże tygodniku „Tutto” (12. 5.) w artykule „La gioventù italiana e A. Mickiewicz” cytuje przemowę poety wygłoszoną do młodzieży włoskiej we Florencji w r. 1848.

W „Corriere della sera” z 29-go maja wybitny krytyk Emilio Cechi pisze o Mickiewiczu, opierając się na sądach romantyka Carlo Cattaneo a potem zajmuje się „Panem Tadeuszem” czytany w prozaicznym przekładzie Cl. Garosci i Cr. Agosti. Podkreśla walory tego poematu, jego pogodę, wdzięk obrazów, szczęśliwy zespół realizmu opisów z poczuciem komizmu. Porównania z innymi utworami nie są szczęśliwe. W każdym razie z uwag krytyka włoskiego wynika, że czar „Tadeusza” i dziś jeszcze podbija cudzoziemców, chociaż go czytają w błędnej, prozaicznej parafrazie. P.

NAUKA

Z najnowszych badań nad Krasińskim. Znana polonistom badaczka Zofia Szymdłowa mówi w „Ruchu Literackim” o „Psalmie Dobrej Woli”. Jako modlitwa i wykład tajemnic wiary, jest psalm Krasińskiego kompozycją w stylu dantejskim. Cały wywód teologiczny i najistotniejsza podstawa modlitwy świadczą o głębokim wrażeniu, jakie wywarła na poecie polskim lektura Czysta i Raju. Sam tytuł utworu zwraca myśl naszą ku woli, którą Dante nazywa „dobrą” przez jej związek z wola Boga. Krasiński, jak Dante, działaniem łaski widzi też w umocnieniu sił duchowych, w oczyszczeniu sumienia. Również w obrazowaniu znać wpływ plastyki dantejskiej, choć nie zagłuszył poemat włoski samorodnego artyzmu naszego poety. — Inne działy znakomicie wydawane miesięcznika warszawskiego zawierają również cenne przyczynki naukowe, a zwłaszcza nieocenioną bibliografię obcą i polską. (T. Gr.)

Z Uniwersytetu Warszawskiego. Zastępca profesora dr. St. Arnold został dekretem Prezydenta Rzplitej mianowany profesorem nadzwyczajnym uniwersytetu warszawskiego.

Rocznica śmierci Pułaskiego. Dnia 9 października r. b. przypada 150-ta rocznica śmierci gen. Kazimierza Pułaskiego. W Warszawie tworzy się komitet, który zorganizuje uroczystości jubileuszowe.

LITERATURA

Nowe tomy Laureatów Nobla. Gwardja „noblistów”, która tak skutecznych podbojów dokonywała w polskim świecie czytelnym, musztruje się obecnie — pod wytrawnym kierownictwem Stanisława Wasylewskiego — do nowej kampanji czy manewrów jesiennych. Jako ciężkie dzieła pójdą w odwodzie tomy Bergsona i Euckena, z których pierwszy będzie „debutował” w zbiorze, drugi zaś zyskał sobie u nas — w dzisiejszych czasach! — ogromną poczytność swymi „Wielkimi myślicielami”. Ponieważ jesień rozpoczyna chłody, więc też, gdy „północ mrozem dmucha” ukaza się naraz dwa dzieła „zimnych północników” (jak się wyraża Trembecki), a mianowicie: Hamsuna „Włóczęgi” w przekładzie Kędzierskiego (nie mieszać z „Włóczęgą”, którego tłumaczył Berent!) i Selmy Lagerlöf „Anna Skard” w przekładzie Siłfa. (J. B.)

TEATR

Co grają w Warszawie? Z Warszawy piszą nam: Teatr Narodowy wznowił „Grube ryby” z Frenklem, Justjanem Bednarczykiem w rolach głównych. Wakacje teatralne są jak widać żniwem dla „emerytów”, będących jeszcze w pełni sił, jak Frenkiel i Bednarczyk. Obok emerytury dostaje im się pokaźne „występowe”. W przygotowaniu jest nowa sztuka Nowaczyńskiego „Wiosna narodów”, w której główne role odtworzą Solski i Cwiklińska. Teatr Polski Szyfmana gra dalej „Artyści”, sensacyjną sztukę amerykańską, Teatr Letni przygotowuje drugą podobną, mianowicie „Proces Mary Dugan”, Teatr Mały ciągnie dalej przedstawienia nowej sztuki Kaweckiego „Para nie para”. (tw)

Nowy sezon w teatrze krakowskim. Otwarcie nowego sezonu sceny krakowskiej pod dyrekcją dyr. T. Trzczyńskiego nastąpi d. 31 sierpnia r. b. Na otwarcie dana będzie, odznaczona II nagrodą na konkursie krakowskim, sztuka Ferdynanda Goetla „Samuel Zborowski”. Rolę Stefana Batorego odtworzy znakomity artysta warszawski, K. Junosza-Stępowski, który grał ją w Teatrze Polskim, gdzie jedynie dotąd sztuka ta była wystawiona. (tk)

OCHRONA ZABYTKÓW

Odkrycie lochu podziemnego w Wilnie. Z Wilna piszą nam: Szczegóły odkrycia lochu podziemnego pod placem Katedralnym — o czym już doniosłem — są następujące. Natrafili nań robotnicy miejscy, kopiąc rów do rury hydrantowej. Pod półtorametrową warstwą ziemi odkryli sklepienie. Po usunięciu kilku cegieł ukazał się loch siedmiometrowej szerokości, częściowo wypełniony wodą. Ściany lochu ułożone są z grubej cegły, owalne sklepienie podpierają tegie filary. Korytarze mają około 3 metrów wysokości. W miejscu, gdzie sklepienie zostało rozbite, korytarz się rozgałęzia. Jedno ramie prowadzi w kierunku Góry Zamkowej, drugie w kierunku Góry Biskupiej. Loch, jak można było skonstatować, został wybudowany przed kilkuset laty. Wylamano sklepienie założone ceglami i zasypano, odkładając szczegółowe badania. Bardzo możliwe, że odkrycie to da fachowcom ciekawe przyczynki do studiów nad starem Wilnem i jego historycznymi pamiątkami. (wz)

KRAJOZNAWSTWO

Oddział przyrodniczy Muzeum Śląskiego. Muzeum Śląskie, będące obecnie w stadium organizacji, uwzględniać ma wszystkie niemal dziedziny wiedzy i kultury, aby stać się najwszechstronniejszą placówką życia kulturalnego na Śląsku. W „Roczniku Śląskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika” z roku ubiegłego umieścił W. Gębik ogólne uwagi o projekcie urządzenia działu przyrodniczego w Muzeum Śląskim. Autor sądzi, że każdy dział Muzeum Śląskiego powinien posiadać osobnego kierownika o pełnych kwalifikacjach, który potrafi uczynić z nowej placówki muzealnej platformę dla pracy naukowej, a także wyzyska zbiory do propagandy wiedzy wśród najszerszych warstw. Dział przyrodniczy muzeum ma objąć botanikę, zoologię, geologię i antropologię. W związku ze zbiorami muzealnymi powinien powstać w Katowicach wielki ogród botaniczny, a zwierzyniec, który jest dzisiaj w zaczątkach, musi zostać rozszerzony. (j. k.)

PISMA NADESŁANE

„Przegląd Księgarski”. Tygodnik. Nr. 32. Treść: H.: „Książka na Wystawie Krajowej w Poznaniu”. — Fantazy Pedant: „Kilka uwag w sprawie propagandy książki i czytelnictwa”. — Wu: „Paradoxy księgarskie”. — L. Kronenberg: „W poszukiwaniu dróg naprawy położenia księgarstwa”. — Komunikat Biura Związku Księgarzy Polskich. — Kronika księgarska. — Przegląd czasopism.

„Przegląd Oświatowy”. Miesięcznik Towarzystwa Czytelni Ludowych. Nr. 7-8. Treść: „Prace najbliższe”. — „Przebieg II. Zjazdu Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu”. — „Obchód Stulecia Biblioteki Raczynskich”. — „Otwarcie Zjazdu”. — „Sekcja Bibliotek Oświatowych”. — „Sekcja Bibliotek Naukowych”. — „Sekcja Bibliograficzna”. — „Zakończenie Zjazdu i Stulecie Wydawnictw Biblioteki Kórnickiej”. — „Dziesięć lat pracy polskiej na Powszechnej Wystawie Krajowej”. — W. T. Kraszewski: „Wstęp”. — „Oświata pozaszkolna na P. W. K.”. — T. K.: „Rzut oka na całą Wystawę”. — Notatki. — Recenzje książek. — Bibliografia oświatowa. — Z ruchu oświatowego T. C. L. — Ruch oświatowy w kraju.

„Przegląd Współczesny”. Miesięcznik Nr. 88. Treść: Wład. Leopold Jaworski: „Romantyzm w prawie”. — Franck L. Schoell: „Język francuski w Stanach Zjednoczonych”. — Marjan Zdziechowski: „Napoleon III a sprawa polska”. — St. Małachowski-Lempicki: „Z dziejów wolnomularstwa polskiego”. — Kazimierz Zdziechowski: „Na marginesie paryskiej Konferencji Reparatycznej”. — J. Dickstein-Wieleżyńska: „Asnyk a przyroda”. — Mieczysław Szerer: „Pamiętniki D'Abernona”. — Przegląd miesięczny.

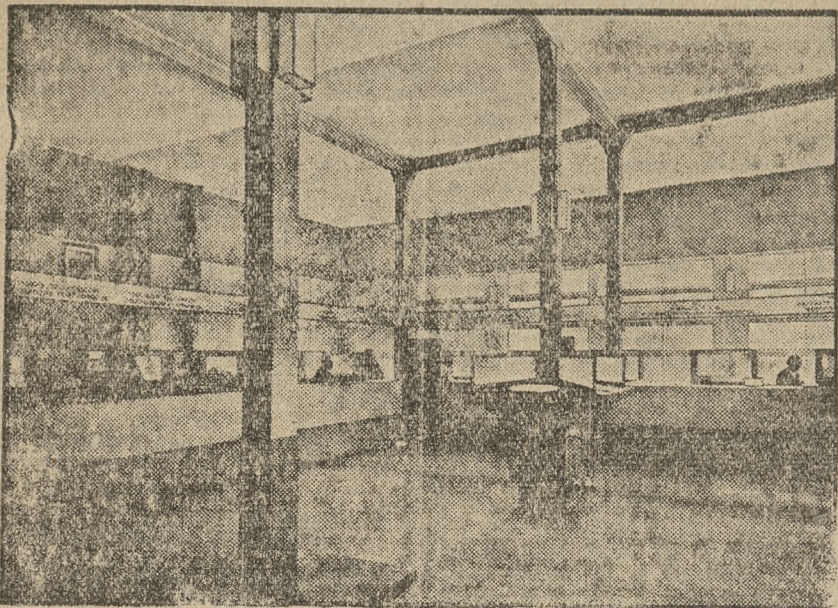
Urząd pocztowy Poznań-Wystawa

Dla wygody wystawców i publiczności zwiedzającej wystawę znajduje się w pawilonie Urząd poczt. telegr. „Poznań - Wystawa”. Otwarcie Urzędu nastąpiło dnia 13 maja, aby dnia 16 maja Polska Poczta mogła roznieść po świecie radosną wieść o otwarciu wystawy. Wewnętrzny wygląd urzędu Poznań - Wystawa jest zupełnie nowoczesny, zerwano z dotychczasowym szablonem odgródzenia urzędników od publiczności kratami i matowami szybami. Urząd pocztowy Poznań - Wystawa jest czynny w pełnym zakresie działania od godz. 8-jej do 20-tej, w telegrafji i w telefonie od 8-mej rano do 2-jej w nocy. Złatwia się tutaj wszelkie czynności, wchodzące w zakres działania poczty. Można więc nadawać wszelkiego rodzaju przesyłki listowe tak zwykle jak polecane oraz wartościowe, które wysyła się 25 razy dziennie odsyłkami pocztowa-

nia, zostaje ona przewieziona do urzędu „Poznań - Wystawa”, gdzie w dekartacji zostaje odpowiednio rozsortowana i bezpośrednio potem doręczona.

Na terenie wystawy znajduje się 18 skrzynek pocztowych i 6 lotniczych, które opróżnia się co 2 godziny, przy użyciu motocyklów pocztowych. Listy wybrane ze skrzynek zwozi się do urzędu i oddaje w osobnym oddziale zwanym ekspedycją pocztową. Tutaj sortuje się te przesyłki, następnie stempluje zapomocą maszyny do stemplowania, która stempluje w minutę 1800 listów. Następnie dzieli się listy na szlaki kolejowe i wysyła w workach pocztowych do poczt ruchomych w pociągach.

Urząd nie tylko wysyła, lecz otrzymuje pocztę 17 razy dziennie. Nadesłane przesyłki rozdziela się na tak zwane okręgi doręczeń i wydaje się



Urząd pocztowy Poznań — Wystawa

wemi i 6 razy dziennie pocztą lotniczą. Dla rozmów telefonicznych zamiejscowych ustawiono 6 kabin skąd za taryfową opłatą można uzyskać natychmiast wszelkie połączenia w kraju i zagranicą. Prócz tego rozmieszczono po całym terenie wystawy 22 automatów telefonicznych dla połączeń miejscowych.

Na pierwszym piętrze pawilonu Min. Pocz. i Tel. znajduje się poza automatyczną centralą telefoniczną szereg ubikacji biurowych, w których mieści się biuro naczelnika urzędu poczt. biuro zastępcy naczelnika, kancelarja, ekspedycja i dekartacja. Biura te są urządzone zupełnie nowoczesnie i mają połączenia telefoniczne. Poza tem służba w ekspedycji dekartacji jest tak zorganizowana, że zupełna sprawność tych działów jest zabezpieczona. W stosunku do pozostałych miejscowych urzędów pocztowych jak U. p. Poznań 3 (przy gł. dworcu) stosuje się tak nowoczesne środki komunikacji jak samochody i motocykle. To też już kilka minut po nadejściu poczty pociągami do Pozna-

listonoszom, którzy obchodzą cały teren wystawy i doręczają wszelkiego rodzaju przesyłki pocztowe, poczynając od zwykłego listu a kończąc na przekazach pocztowych i paczkach.

Urząd pocztowy Poznań - Wystawa ma systemizowanych 40 urzędników i 35 niższych funkcjonariuszów; zatrudnia jednak przy sprawnej organizacji i odpowiedniej wydajności pracy tylko 32 urzędników i 35 niższych funkcjonariuszów.

Kierownictwo Urzędu pocztowego Poznań-Wystawa znajduje się w rękach Dyrektora Pana Leona Boberskiego z Rawicza. Zastępcami dyrektora są: Pan Naczelnik Stanisław Łabędź z Czarnkowa nad Notecią i kierownik oddz. Urzędu Pocztowego Poznań 3, pan Antoni Sas. Resztę personelu wybrano z pośród najlepszych urzędników pocztowych z całej Polski.

Telegraf na P. W. K. jest połączony kablem z Urzędem Telegraficznym w Poznaniu. W razie potrzeby centrala może łączyć na P. W. K. dowolne stacje, z którymi ma łączność. Stałą łączność ma Urząd pocztowo-telegra-

ficzny na P. W. K. z Warszawą i Urzędem Telegraficznym w Poznaniu.

Na stacji są zainstalowane aparaty telegraficzne następujących systemów: Baudot (dwukrotny), Hughes, Teletyp i Morse. Aparaty Baudot i Hughesa są przeznaczone do wymiany telegramów między Wystawą a Warszawą. Ponieważ ruch telegraficzny na P. W. K. jest przeważnie jednostronny (większość telegramów nadaje się z Wystawy, dla doręczenia otrzymuje się mniej), więc z Warszawą pracuje się zasadniczo na aparacie Hughes'a, aparat Baudot'a zaś bywa łączony z Warszawą przy większym ruchu telegraficznym. Na aparacie Teletypu (maszyny do pisania na odległość) pracuje Wystawa z Centralą w Poznaniu.

Aparat Teletyp jest sprowadzony z Ameryki i zainstalowany w Poznaniu poraz pierwszy, gdyż dotychczas tylko Warszawa ma zainstalowane aparaty tego systemu i pracuje ze swemi filjami, które mają większy ruch telegraficzny. Aparaty Hughes'a znajdują się we wszystkich większych Urzędach polskich. Aparaty Baudot'a (dwukrotne i czterokrotne) są tylko w niektórych miastach a mianowicie: Warszawie, Poznaniu, Lwowie, Łodzi, Wilnie i Lublinie.

Aparat Morse'a na P. W. K. służy przy badaniu przewodów.

Prócz połączeń zewnętrznych posiada Urząd na P. W. K. połączenia wewnętrzne przy pomocy łącznicy automatycznej systemu Siemens'a w Pawilonie Ministerstwa Pocz. i Telegrafów. Połączenia wewnętrzne mają wszystkie oddziały służby pocztowo-telegr., Naczelnik i jego zastępca, kancelarja i wszystkie okienka obsługujące publiczność. Centrala automatyczna Siemens'a jest zainstalowana na sto abonentów (z których łączono tylko połowę), przytem zwiedzająca publiczność, mając swobodny dostęp do tej łącznicy, może obserwować z bliska jej działalność. Prócz centrali Siemens'a znajdują się w tej samej ubikacji w pawilonie jako ekspozyty, łącznice automatyczne innych systemów: Rotary, Standard El. Comp. (na mniejszą i większą ilość abonentów, od 10 do 100), mianowicie tych, które znalazły zastosowanie w Polsce, w Krakowie, Bielsku, Gdyni i Poznaniu. Konstrukcja i działanie łącznic automatycznych są bardzo skomplikowane, lecz nawet szersza publiczność może nabrać w tym kierunku pewnej orientacji przy wyczerpujących objaśnieniach, których udziela na miejscu urzędnik techniczny p. Kowalewski.

W ogólności znajdują się w pawilonie stale urzędnicy specjaliści, z których każdy udziela objaśnień w swoim dziale, że publiczność zwiedzająca pawilon odnosi istotne korzyści, zaznajamiając się dokładnie z poszczególnymi ekspozytami. (z)

Zainteresowanie Japonji

W drugiej połowie sierpnia przyjeżdża do Poznania, celem zwiedzenia P. W. K. generalny sekretarz Izby Handlowo - Przemysłowej w Osaka dr. M. Takayanagi.

Z wrażeń na P. W. K.

„Żywią i bronią”

Ze Polska jest krajem rolniczym, o tem dowiemy się każdy z obcych gości wystawowych, chociażby nie przedtem o nas nie wiedział — gdy tylko stanie na olbrzymim terenie „E”, gdzie zaanektowało sobie całe przestwory nasze rolnictwo i z niego czerpiące życie różnorakie przemysły. Poza cementem, zabawkami, złotnictwem, wytwórstwem chemicznem i jeszcze paru drobniejszymi gałązkami naszej wytwórczości, cały ten obszar zajmuje nasza praca nad ziemią: nasza wieś i nasz dwór. Na sto jedenaście pawilonów całej Wystawy, około czterdziestu można policzyć na rachunek rolnictwa bezpośrednio, lub pośrednio, a są wśród nich istne olbrzymy.

Na zajętej powierzchni, będzie to niewiele odpowiadalo stosunkowi rolnictwa do innych naszych działów produkcji, który to stosunek dumnie wzniosła nasza „zielona armja” na swój sztandar i całej Polsce pokazuje. Mam na myśli ośm trójgraniastych słupów, którymi zaczynają nasi rolnicy tę swoją Aleję Zwycięstw i ustawiając po dwa obok siebie, wypisali na nich swoją liczbę i swoją siłę.

Polska ma po wsiach — powiadają rolnicy — 65,4 proc. swojej całej ludności, podczas gdy w miastach tylko 36,6. Czyli: nie grozi nam jeszcze urbanizacja, tj. skupienie ludności po miastach, przeciw czemu zaczynają się bronić dzisiaj państwa zachodnie, np. Włochy, gdzie Mussolini usiłuje zatamować emigrację wieśniaków do miast. Otóż te 65 (z ułamkiem) procent ludności Polski wytwarza 71 procent jej produkcji, tamte zaś prawie 35 procent wyrabia w swoich mrowiskach ledwie 29 procent tego, co Polska wogóle produkuje. Że rolnictwo nas żywi — o tem poucza nas każdy kęs chleba i każdy kawałek mięsa, ale nie wszyscy zdajemy sobie sprawę, że w takiej mierze Polska żywi także obcych, że mianowicie nasz wywóz rolniczy stanowi 61 procent wywozu wogóle, podczas gdy wszystkie nasze kopalnie, huty i fabryki zapełniają tylko 39 procent naszego eksportu.

Jeżeli zaś idzie o obronę kraju, to słup biały wystrzela nad czerwony tak wysoko, jak przy żadnej z poprzednich okazji. Ludność wiejska nietylko liczy 65 procent ogółu ludności Polski, ale jest zdolną do noszenia broni w 75 procentach swej ogólnej liczby, podczas gdy z 34,6 procent ludności miejskiej zaledwie 29 procent mogą uznać komisje poborowe za zdadne do obrony kraju. Rolnicy nie wypisali o sobie dosłownie słynnego historycznego hasła: „Żywią i bronią”, ale z tych cyfr wynika ono z matematyczną koniecznością.

Ściany mówią o tem równie głośno, jak słupy. Ogromny gmach Organizacji Rolniczych jest jednym wielkim afiszem propagandowym. Pokrywają go barwne słupki i cyfry, przeznaczone na to, aby wbić w głowę siły i rozwój naszej gospodarki rolnej. Niejako nagłówkiem tego plakatu jest napis: „Wydajność rolnictwa to źródło dobrobytu i potęgi narodu” — i drugi: „Wielkim jest ten, kto wyhoduje dwa ziarna, tam gdzie dawniej jedno wyrastało”.

Obyśmy jaknajrychlej do tego drugiego ziarna się dobili, a źle nie będzie z naszą gospodarczą potęgą. Przecież co do obszaru ziemi rolnej jesteśmy trzecim w Europie państwem (nie licząc Rosji, która dzięki świetnej gospodarce sowieckiej dzisiaj się w produkcji nie liczy), a co do lasów nawet drugim. Taksamo drugie mamy w wytwórstwie żyta i ziemniaków: przed nami idą tylko Niemcy, po nas wszystkie inne narody. Trzecie zajmujemy w owsie, czwarte w jęczmieniu i burakach cukrowych. Na pierwsze wysuwamy się przy hodowli koni, drugie mamy w hodowli trzody chlewnej. — Są to wszystko miejsca czołowe, a przecież dziesięć lat dopiero mija od czasu, jak po naszych polach jeździł tam i sam walec wojny, tłamsząc wszystko z djabelską dokładnością.

Jeśli idzie o to, aby wzmocnić duszę i zaczerpnąć wiary w przyszłość, to ta część Wystawy jest źródłem niewyczerpanym. To wystarczy, aby zajrzeć w energję naszej pracy i w jej możliwości.

R. L.



Otwarcie wszechsłowiańskiego zjazdu pszczelarzy.

MIÓD ŻYWI I LECZY!

Zwiedzajcie Wystawę Pszczelnicza od 15—25 sierpnia r. b.
w hali zjazdów na terenie E. P. W. K.
Dojazd od Alei Reymonta.

nr 18220



Dnia 15 sierpnia r. b., zmarł po krótkich cierpieniach, ś. p.

Henryk Bruenig

dyrektor Cukrowni Września.

Wysokie zasługi, położone przez Zmarłego na odpowiedzialnym stanowisku dyrektora Cukrowni Września oraz organizacjach przemysłu cukrowniczego, postawiły Go w szeregu wybitniejszych fachowców Jego zawodu. Dzięki Swym wysokim zdolnościom, głębokiej wiedzy, nieskazitelnym i prawnym właściwościom charakteru i umysłu, Zmarły posiadał najwyższe uznanie i poważanie oraz głęboką i szczerą sympatię wszystkich, których praca lub znajomość z Nim łączyły.

Zegnamy Go z szczerym i głębokim smutkiem i żalem.

dw 1668

Związek Zachodnio-Polskiego Przemysłu Cukrowniczego.



Dnia 16 sierpnia 1929 r. o godz. 9 rano zmarł nagle, mój najdroższy mąż, nasz ukochany brat i wuj, ś. p.

Maciej Puchalak

em. generał brygady

przeżywszy lat 58. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 19 b. m. o godz. 9 rano z kostnicy szpitala wojskowego na cmentarz garnizonowy, o czym zawiadamia

w nieutulonym smutku pograżona

Poznań, Niegolewskich 8.

zw 18258

żona i rodzina.

W środę, 14 sierpnia 1929 r., o godz. 21,30, zasnęła spokojnie po długich i ciężkich cierpieniach, pojednana z Bogiem, w 57 roku życia, moja najdroższa żona i nasza najukochańsza matka, ś. p.

Agnieszka Kujath

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę o godz. 16,30, z kostnicy cmentarza Łazarzskiego. zw 18 238

W ciężkim smutku pograżeni
mąż z dziećmi i rodzina.

Dymaczewo Stare, Poznań, Borek, Międzychód.

Wielebnemu Duchowieństwu, wszystkim Krewnym i Znajomym za szczerze dowody serdecznego współczucia, liczne wieńce i oddanie ostatniej przysługi naszej najukochańszej matki, ś. p.

Salomeji Fischbachowej

składamy najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

zw 18240/a

Dzieci.

Poznań, Ostrów (Wlkp.), 17. 8. 1929.



Dnia 16 b. m. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochający ojciec, teść i dziadek, ś. p. zw 18261

Jan Przepióra

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 19 b. m. o godz. 10 przed poł., na cmentarz paraf. w Swarzędzu.

W ciężkim smutku pograżeni
żona, dzieci i wnukowie.

Gortatowo, Swarzędz, Poznań, dnia 16. 8. 1929 r.
Osobnych zawiadomień nie wysła się.



Dnia 16 sierpnia 1929 r., o godz. 1 w poł., zasnęła w Bogu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana córka, droga siostra, szwagierka i ciocia, ś. p. zw 18 274

Helena Balcerkiewiczówna

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 20 b. m., o godz. 5 po poł., z Zakładu św. Józefa na cmentarz św. Marciński przy ul. Bukowskiej.

W ciężkim smutku pograżona
rodzina.

Poznań, Król. Huta.

Za szczerze dowody współczucia, wieńce i liczny udział w pogrzebie naszej najdroższej, a nigdy niezapomnianej matki, ś. p. zw 18 263

Stanisławy Ferencowej

składamy na tej drodze Wiel. Duchowieństwu, wszystkim Krewnym, Kolegom i Znajomym, Bractwu i Stowarzyszeniom oraz Chórowi kość. parafji Bożego Ciała, najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

W nieutulonym smutku pograżone
dzieci.

Poznań, ul. Długa 4, dnia 17. 8. 1929 r.

Fabrykacja kół reformowych!

Zasobny w kapitał przedsiębiorca dla objęcia samoistnej fabrykacji kół reformowych na terenie Woj. Poznańskiego, poszukiwany. Zgłoszenia piśmienne pod Tp 211 do eksped. Kurjera Poznańskiego.

W sobotę, dnia 17 b. m., o godz. 1 w nocy, zasnęła w Bogu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, moja najukochańsza żona, najdroższa mamusia, córka, siostra, ś. p. zw 18 276

z Świątkowskich Helena Walasowa

przeżywszy lat 28. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 20 b. m., o godz. 3,30, z domu żałoby, ul. Małeckiego 12.

W ciężkim smutku pograżony
mąż z córką i rodziną.

Poznań, Bliżyce.
Zakład Pogrzeb. Ceremonjalny, ul. Towarowa 25, tel. 31-90.

ASTMA-Zapalenie oskrzeli

Zadajcie bezpłatnie broszury pouczającej nr. 9. nw 11157

Dr. GEBHARD i S-ka, Gdańsk 235.



W piątek, dnia 16 sierpnia 1929 r., o godz. 22,30, zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., w 56 roku życia, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy tatuś i dziadek, ś. p. dw 1672

Władysław Jasiński

Wprowadzenie do kościoła parafjalnego w Kobylinie, w niedzielę, 18 b. m., o godz. 17. Pogrzeb w poniedziałek, o godz. 10 rano.

W nieutulonym żalu pogrążeni
żona, dzieci i wnuczki.

Kobylin, Pogorzela, Mścigniew.

Osobnych uwiedomień nie wysyła się.

Wszystkim, którzy okazali tyle szczerego współczucia w tak ciężkiej dla nas chwili i przyczynili się do uczczenia pamięci Zmarłego, ś. p. zw 18 255

Franciszka Kasprzaka

a w szczególności Przewielebnemu Duchowieństwu, p. prezydentowi Ratajskiemu, pp. posłom, przedstawicielom Rady Miejskiej, wszystkim Towarzystwom i Organizacjom oraz Krewnym, Przyjaciolom i Znajomym za liczne wieńce, odprowadzenie ze sztandarami na miejsce wiecznego spoczynku, piękne śpiewy oraz wzięcie udziału w nabożeństwie żalobnym, składamy najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

Żona z dziećmi.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę, memu najdroższemu mężowi, kochającemu ojcu i teściowi, ś. p. zw 18 265

Felikswi Trachmanowi

a przede wszystkim współpracownikom Gazowni Miejskiej, Towarzystwu Bratniej Pomocy, Męskiemu Chórowi Serafickiemu oraz wszystkim Znajomym i Krewnym, składają na tej drodze najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

Żona z dziećmi, zięć i rodzina.

Poznań, dnia 17 sierpnia 1929 r.

Zakład pogrzeb. St. Jaskiewicz, Klasztorna 14.

Oszukuje

się ten sam, kto kupuje za słabą maszynę do szycia. Jako doświadczony zawodowiec i z nakazu sumienia. prowadzę maszyny tylko takie, które przewyższają amerykań. „Singer“ i tani je oddaję.

T. Konikiewicz, Poznań
plac Nowomiejski 1a, parter,
wejście z bramy.

Pw 8589/90-28, 193/4

Krawcowe

odpowiedzialną za krój, samodzielną, uczeiwą, za wysoką pensją przyjmie od zaraz. Zgłoszenia osobiste **Salon Mód „Zofja“**, Bukowska 1, II p.

Wróciłem

Dr. Jan Raczyński

Jasna 14.

zw 18282

Wróciłem

Dr. med. Alex Peiser

Aleje Marcinkowskiego 27 I. 12-1,30-7-8
naczelny lekarz szpitala im. Rohr'a
Wały Wazów 4/5. Tw 171 Telefon 3896, 3217.

Józef Maciejewski, dentysta

(dawniej w Dreźnie) przyjmuje od 9-1 i 4-6

tylko Słowackiego 4/6

telefon 61-94

zw 18267

dla PP. Urzędników na dogodnych warunkach,
dla członków kasy chorych odpowiednie ulgi.

Poszukuję zaraz względnie od 1. 9. 1929, starszego, zdolnego

ekspedjenta-dysponenta

z oddziału wełny. Wysokie wynagrodzenie. Reflektuję tylko na pierwszorzędna siłę. **W. Orzolski, Tczew.**
zw 18 273

Za pół ceny

wyprzedają

podczas obecnej mej Sprzedaży Posezonowej

Płaszczki i Suknie Łatwe

Jedyna okazja w całym roku!

Stefanja Konopińska

Poznań - Główna 9 - Tel. 23-23

Naszą tradycyjną zasadą jest zapewnienie klientom
sprawnej obsługi technicznej samochodu

Dzięki posiadaniu obszernych warsztatów i wykwalifikowanych mechaników, bogato zaopatrzonego magazynu w przybory i części zamienne, możemy dać najlepszą gwarancję nabywcom samochodów niezrównanych w swej jakości

Pw 4587-85,146

Fiat - Minerwa - Adler

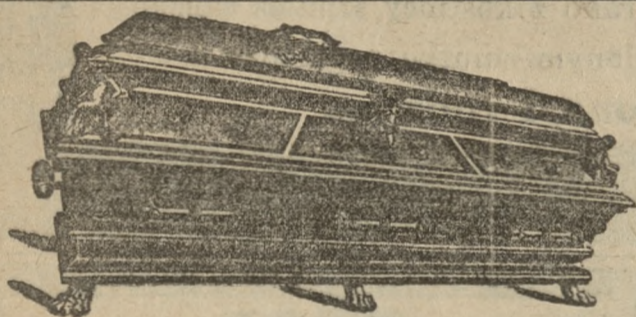
długoletniego używania samochodu w idealnych warunkach. — Najnowsze modele posiadamy stale na składzie.

Wyłączna sprzedaż na woj. Poznańskie i Pomorskie

BRZESKIAUTO SP. AKC., Poznań

ul. Dąbrowskiego 29. Telefon 63-23, 63-65.

Najstarsze i największe przedsiębiorstwo branży samochodowej w kraju.



metalowe

polecamy od najskromniejszych do najwykwintniejszych, specjalne fasony i sarkofagi, dotąd nie fabrykowane w Polsce. zw 17982

Posiadamy stale na składzie gotowe figury.

LAMINA

Wytwornia wyrobów metalowych

Poznań, ul. Wrocławska 15.

Wróciłem

Dr. Chrzanowski

Specjalista chorób kobiecych zw 1816314

Poznań, św. Marcin 45a. — Telefon 18-75.

Wróciłem

Wł. Zygmanski

dentysta

zw 2886/4

Poznań, ul. Prusa 20

przyjmuje od 9-1 i 3-6.

Telefon 75-20.

Dr. Weise

Poznań, Jasna (Bristol)

Telefon 60-02

zw 8268

podejmuje znów praktykę

z dniem 19 sierpnia 1929 r.

„Rolnik“ w Działdowie poszukuje wykwalifikowanego zbożowca

z praktyką w spółdzielniach na stanowisko kierownika i członka Zarządu. Zgłoszenia należy przesać: dw 1682

„Rolnik“, Działdowo — Pomorze.

Przyjmuje psy

wszelkiej rasy do tresury na dogodnych warunkach. Okres tresury 2 1/2-3 miesięcy.

Specjalność: leczenie, kopjowania uszów, ogonów i strzyżenie. — **STANISŁAW KUBACHA**, Wielkopolska Szkoła Tresury Psów, Poznań (za Cytadela) Dawniejsza prochownia. zw 18211

Plac

w Poznaniu, z zabudowaniami fabrycznymi, obszaru 3 200 m², z wielkimi stajniami, magazynami i wiele innych ubikacyj, nadające się na każde przedsiębiorstwo, zaraz do sprzedania. Bocznicą kolejową. Cena 190 000,— zł. Oferty uprasza się do „PAR“, Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 33,143 Pw 4534-33,143

W górskim wyścigu w ZAKOPANEM dnia 11-go b. m. uzyskały SAMOCHODY

6-cio cylindrowy
4-ro cylindrowy



I. NAGRODĘ
I. NAGRODĘ

w swojej kategorii, bijąc w szybkości wozy o wiele większym litrażu.

TATRA-AUTO, Sp. z o. o. Poznań, Kantaka 7, tel. 4024

Pw 62,580



M. MINDYKOWSKI

Poznań, ulica Żydowska 33.

Pw 4292-0,1103

Pomocnik

portjera może otrzymać posadę. Zgłoszenia do Dyrekcji hotelu „Polonia“.

zw 18270

Krawcy

pierwszorzędni na duże modne sztuki mogą się zgłosić natychmiast w firmie

A. HILLE, St. Rynek 53.
narożnik Wodnej. Kw 744

Korespondentkę - maszynistkę

z dłuższą praktyką, z gruntowną znajomością języka polskiego i możliwie niemieckiego, poszukuje się zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Znająca stenografię ma pierwszeństwo. Oferty uprasza się nadsyłać: **MATERJAŁ BUDOWLANY Sp. Akc. — POZNAŃ, ul. Sew. Mielżyńskiego 23. P. S.** Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.
Pw 4525-33,126

Zdolny ubezpieczeniowiec

dzielny w swym zawodzie, mogący się wykazać wieloletnią praktyką, przyjmie odpowiednią posadę z dniem 1 października r. b. Reflektuje jedynie na stanowisko samodzielne lub kierownicze w instytucji poważnej. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków uprasza się skierować do eksp. Kurjera Poznańskiego pod zw 18 233

Potrzebny zaraz

dzielny pomocnik handlowy

biuralista, biegły w liczeniu. Zgłoszenia z życiorysem i podaniem referencji uprasza się skierować do „PAR“, Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 33,133 Pw 4529-33,133

Stanowiska podróżującego lub handlowca

poszukuje rzutki kupiec, lat 27, obeznany z wszelką pracą biurową, dobrze zaprowadzony w branży żelaza, szkła, porcelany, galanterji itp. w Poznańskim (posiadał kilka lat własne przedsiębiorstwo). Stawi do dyspozycji samochód ciężarowy, biuro i składnice z booznicą kolejową. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Pozn. pod zw 18266

Poważna Instytucja Bankowa

poszukuje zaraz lub później

biegłych stenotypistek

Znajomość języka niemieckiego i stenografji pożądana. Spieszne zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 18 257

Poszukujemy zaraz lub od 1 września r. b.

dzielnego podróżującego

z kaucją lub pewną gwarancją dobrze zaprowadzonego na Pomorzu z stałą pensją i prowizją. Oferty z odpisami świadectw, fotografją i podaniem pensji uprasza

B. THIEL, Tuchola
Fabryka cukierków dw 1633

Zastępcę - podróżujący

z dobrem obejściem, dobrze zaprowadzony w Poznaniu na prowincji i Pomorzu, z branży spożywczo - delikatesowej, potrzebny od 1. 9. 1929. Panowie z odpowiednią kwalifikacją zechcą złożyć oferty do Biura Ogłoszeń „PAR“, Aleje Marcinkowskiego 11, pod 33,134 Pw 4530-33,134

Przedstawicielstwa

poważne z dziedziny chemicznej, higieny i technicznej, przyjmie dobrze zaprowadzona firma. Łaskawe oferty: „ADAMAŚ“, WARSZAWA, GRANICZNA 11. nw 3265

Weterynarz

lub lekarz może się osiedlić w mieście powiatowym na Kujawach. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia do eksped. Kurjera Poznańskiego pod zw 18 237

Ekspedjentkę

dzielna, z branży trykotów i bielizny, władająca słownie językiem polskim i niemieckim, poszukuje się od 1. 9. 1929, do Leszna. Zgłosz. do eksped. Kurjera Pozn. pod zw 18 234

TYLKO

Lakiery - Emalje - Farby

marki

„SMOK“



są najlepsze i najtrwalsze.
Kto „Smokiem“ maluje,
Nigdy nie żałuje. Kw 1826

2 dzielne ekspedjentki

poszukiwane zaraz dla mego rzeźnictwa.

Oswald Reimer, Toruń,
ul. Prosta 1. nw 2376

GOSPODYNI

inteligentna, młoda, z kilkuletnią praktyką i dobrymi świadectwami, poszukuje posady możliwie jako zarządczyni. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod zw 18235

Krojczego

na konfekcję damską, składową i miarową z długoletnią praktyką, samodzielnego na stałą posadę poszukuje zaraz

Wielkopolska Fabryka Konfekcji Damskiej
Józef Szuster, Poznań, Stary Rynek 76.
zw 18241/2

Dzielną księżkowaną

dokładnie obeznaną z podw. księżkow., pewną w polskiej i niem. korespondencji, z dłuższą praktyką w przyw. przedsiębiorstwach, poszukuje pow. firma w Poznaniu. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 18 249

Poszukuje się zaraz lub od 1. 9. r. b.

bony-freblanki

inteligentnej, sumiennej, łagodnego charakteru, do 9-letniej dziewczynki na południe, do pomocy w lekcjach szkolnych i robótek. Zgłoszenia z odpisami świadectw uprasza się składać do „PAR“, Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 33,44 Pw 4461-33,44

Poszukuje się dzielnego, młodszego

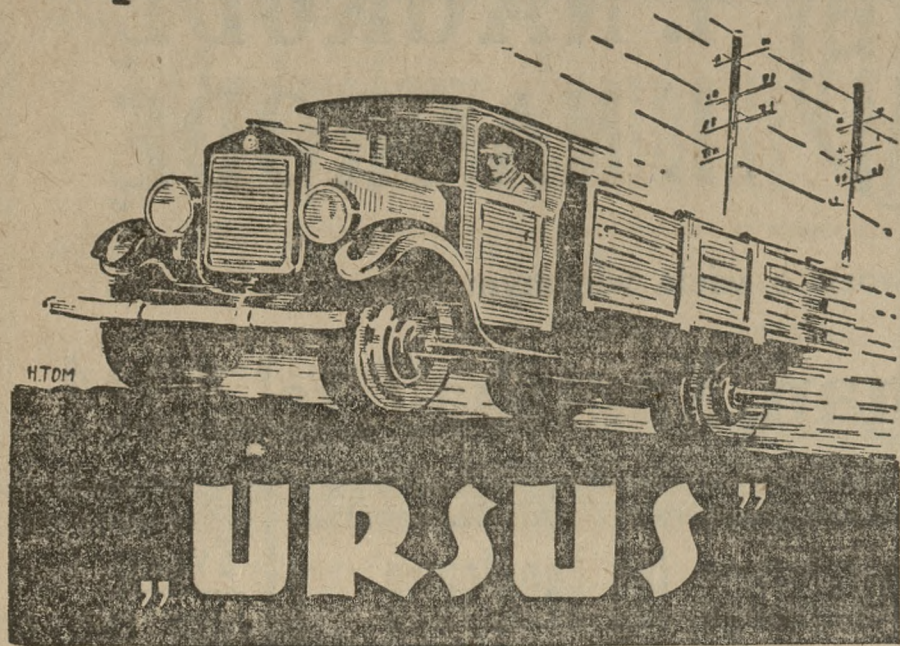
zbożowca

Panowie dokładnie obeznani w branży, ze znajomością prowadzenia ksiąg zechcą złożyć oferty w języku polskim i niemieckim, odp. świadectw, fotogr. i zadaniem pensji. Potrzebna kaucja. Objęcie posady zaraz. Pokój wolny bez utrzymania.
zw 18 201

Dom Rolniczo - Handlowy T. z o. p. Gdynia
szosa Gdańska.

Całkowicie wykonane w kraju jedyne na nasze drogi,
niezrównane

CIEŻARÓWKI i AUTOBUSY



„URSUS”

Centrala: Warszawa „Ursus”, Skierniewicka 27/29

Przedstawiciele na województwa:

- Białostockie: W. Karłakin, Białystok, Kilińskiego 17
- Krakowskie: F. Nowotny, Kraków, Jabłonowskich 4
- Lubelskie: Biuro Techn. „Lech”, Lublin, Bernardyńska 9
- Lwowskie: Inż. B. i K. Neymanowie, Lwów, Chorążczyzny 6
- Łódzkie: H. Buczyński, Łódź, Piotrowska 112
- Pomorskie: K. S. Auto, Bydgoszcz, Gdańska 19
- Poznańskie: Zakł. Mechan. „Ursus” Odd. w Poznaniu 27 Grudnia 16
- Śląskie: Dr. L. Korczyński, Katowice, Gen. Zajączka 4
- Wileńskie: Inż. L. Janowicz, Wilno, Ponarska 55

Tw 210

Motosacoche



czołowy, światowej sławy motocykl
Motobecane Jap.

najtańszy w całej Polsce.
CENY ZNIŻONE.
Dogodne spłaty.

T. Koszczyński,
Poznań
Pasaż Kino Apollo
tel. 52-03.

Pw 4510-98, 129

Meble!!!

Jadalnie i sypialnie z egzotycznymi fornierami, fornierowane i polerowane, oprócz tego sypialnia dębowa i jadalnia używana tanio do sprzedania.

Fabryka mebli stylowych
Romuald Szubert
Tel. 5627 (dawn. Theodor Busse)
Poznań, Grobla 6, II podwórce.
nw 8312

Kto dostarcza
siedzenia klozetowe, szarniery?
Oferty do B. O. „DEVERA”,
Gdańsk pod 330
nw 8318

47 dobrych roboczych koni
20 par roboczych pólzorków

mało używanych rw 6382/3

i 20 wozów roboczych
sprzedam. Kredyt według umowy. Obejrzeć można od 4-8, niedziele i święta cały dzień.

Małecki

Droga Dębińska nr. 11, telef. 11-90.

Do restauracji i kawiarni w centrum Poznania
poszukuje się

wspólnika z gotówką 25-30 000 zł

najchętniej cukiernika, rzeźnika, kucharza lub restauratora - fachowca. Oferty „PAR”, Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 55,438

Pw 4470-55, 138

Z kapitałem 20 000-30 000 zł

oraz z większą gwarancją hipoteczną, poszukuje rutynowany kupiec składów konsygnacyjnych poważnej F-a lub przedstawicielstwa pierwszorzędných domów. Łaskawe oferty do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 18 245

Zakład dentystyczny

świetna egzystencja, zaraz do sprzedania. Oferty Kurjer Poznański pod zw 18271

300 zł nagrody

temu, kto wskaże, gdzie znajduje się skradziony dnia 13/14 sierpnia samochód - limuzyna koloru niebieskiego. Taksówka nr. 611 „Ford” nr. rejestracyjny PZ 44504, nr. motoru 584566, zegar taksometr „Argo” nr. 62557. Na tylnych drzwiach żółte kółka z czerwonymi skrzydełkami i napisem „Autoruch”. Taksówka zaopatrzona w koło zapasowe. Ponieważ przestępca będzie prawdopodobnie starać się całkowicie lub częściowo spieniężyć takową, przeto przestrzegamy przed kupnem i informujemy, że skradł ją Władysław Jurgawka, lat 19, zamieszkały w Poznaniu, Zagórze, Barak 1. Wiadomości prosimy nadsyłać „Autoruch” w Poznaniu, ul. Marsz. Focha. Pw 4524-33, 125

Zakład fotograficzny

w Lesznie natychmiast wprost od gospodarza do odstąpienia. Zgłoszenia agentura Kurjera Poznańskiego, Leszno, Komieniusza 42. nw 3314

OKAZYJNIE

do sprzedania garnitur parowy do miłocenia, składający się z miłocarni Lanza 54 X 22, całe na kulkowych łożyskach, z elewatorem do słomy. Lokomobila Flothera z 1900 roku. Atm. J. KUJAWSKI, GNIEZNO, Cierpięgi 7a. nw 3309

SAMOCHODY

okazyjne, po remoncie w doskonałym stanie, gotowe do jazdy:

Austro-Daimler z nasadką	10/40 KM 6 cyl. 6 osob. torpedo
Austro-Daimler	10/40 KM 6 cyl. 6 osob. coupe
Fiat 505	9/31 KM 4 cyl. 6 osob. coupe
Minerwa	10/40 KM 6 cyl. 4 osob. limuzyna
Steyer	10/55 KM 6 cyl. 6 osob. torpedo
Praga Grand	15/50 KM 4 cyl. 6 osob. torpedo
Citroen	6/25 KM 4 cyl. 4 osob. limuzyna
Tatra	4/14 KM 2 cyl. 6 osob. taksy
O. M.	5/25 KM 4 cyl. 6 osob. torpedo

Dogodne warunki spłaty.

Towarzystwo Budowy i Sprzedaży Samochodów S. A.

(dawniej Austro-Daimler) Pw 4528-33, 130

Oddział w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 7.

Telefon 75-58, 76-65. Warsztaty i garaże.

Truskawiec-Zdrój

Pierwszorzędne pensjonaty „MARJA HELENA” i „KRZYSIA”, pięknie położone, centrum zdroju, obok łaźni, pokoje słoneczne, z pościelą całodzianym utrzymaniem i bez utrzymania, kuchnia smaczna, obfita dietetyczna. — Ceny na trzeci sezon od zł 8 do zł 12. Zgłoszenia na wrzesień przyjmuje Zarząd Pensjonatów. zw 18258

Kucharz

do Sanatorium na 120—150 osób zaraz potrzebny. Oferty do Sanatorium „Staszycówka” w Ludwikowie, poczta Mosina. dw 16-1

Od pierwszego września r. b., poszukuję do mego składu kolonialnego i delikatesów

pomocnika

młodszego ekspedienta, obeznanego z branżą. Zgłoszenia z odpisem świadectw i podaniem pensji przy wolnym stole i stacji, przyjmuje Edmund Moczko, Leszno (Wlkp.), ul. Dworcowa 48. nw 3315

Podróżującego

z rowerem lub motocyklem do odwiedzania prowincji na dobrą posadę przyjmujemy. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zw 18270

Technik budowlany

dobry rysownik, biegły w opracowaniu kosztorysu, przetargu i obrachunku, znajdzie odwrotnie zatrudnienie. Piśmienne zgłoszenia przyjmuje inż. arch. Marjan Andrzejewski, Poznań, plac Wolności 11 (dawn. Teatr Miejski). zwp 18246

Zdolnego

TECHNIKA budowlanego

z ukończoną szkołą budowniczą i dłuższą praktyką przyjmie zaraz
A. Jaworski — Budowniczy — Bydgoszcz, Promenada 8. Przedsiębiorstwo robót na- i podziemnych oraz żelbetowych Zgłoszenia z nadesłaniem świadectw oraz podaniem rekomendacji i wymaganej pensji. zw 18252

Dla mego składu towarów kolonialnych i delikatesów poszukuję

pomocnika

władającego językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie. Zgłoszenia z odpisem świadectw i podaniem warunków w języku niemieckim, uprasza nw 3319

Otton Jakubowski — Toruń — Mickiewicza 81. Osobiste przedstawienie pożądana.

Zarząd Studenckiego Koła dla Przyjmowania Wycieczek podaje do wiadomości odnośnie do ogłoszenia z dnia 6. b. m., iż pp. Zawadzki Ksawery i Reinke Zygmunt, nie popełnili żadnych przekroczeń natury finansowej.

Za Zarząd: zw 18259

A. Zaremba, skarbnik. Wł. Trzciniński, prezes.

Kursy kroju i szycia W. Szpotańskiej

Zgłoszenia przyjmuje się codziennie

POZNAŃ, ŚW. MARCIN 18. dw 1649

Pneumatyki samochodowe

najlepszych fabrykatów jak Goodyaer, Goodrich, Michelin we wszelkich rozmiarach, masywy, przybory i części zamienne polecamy po cenach konkurencyjnych.

BRZESKIAUTO Sp. Akc. POZNAŃ,
ul. Dąbrowskiego 29. Tel. 63-23, 63-65.

Pw 4478-98, 97

Samodzielną kucharkę

ze znajomością gotowania w szpitalu, poszukuje instytucja. Reflektuje się tylko na siłę pierwszorzędna, która podobne stanowisko już zajmowała. Zgłoszenia z odpisem świadectw dotychczasowej praktyki, należy złożyć do eksped. Kurjera Poznańskiego pod dw 1679

Młodszy pomocnik handlowy

z branży porcelany, fajansu i szkła, poszukuje posady od 1 września 1929 r. lub później. Na żądanie służą odpisy świadectw do dyspozycji. zw 18272

(—) Ceglarek, Wolsztyn (Wlkp.), Rynek 18.

Z nowym rokiem szkolnym — poszukuję w Poznaniu odpowiedniej stancji

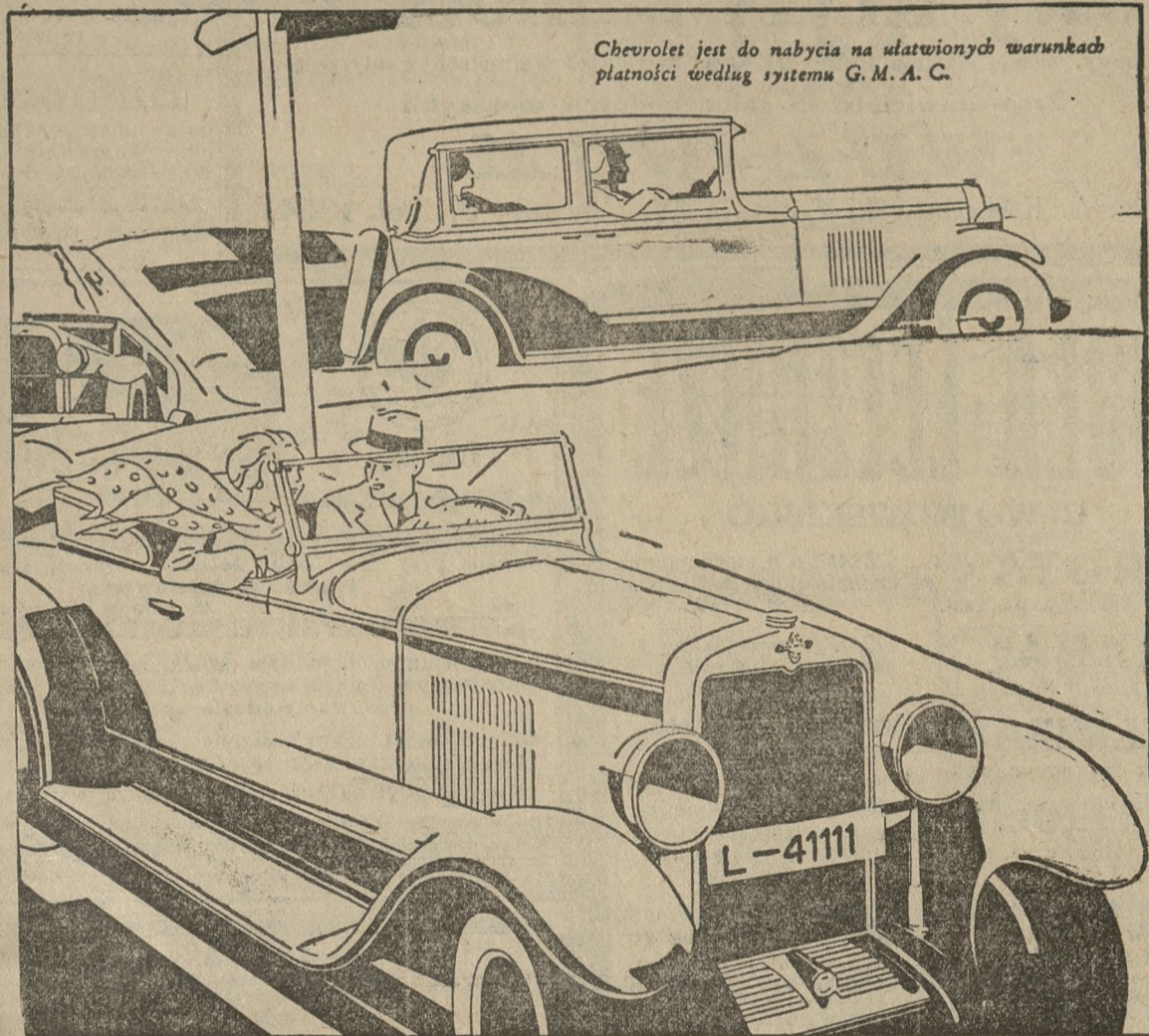
dla pięciorga dzieci: trzech chłopców i dwóch dziewcząt od 1—7 klasy gimnazjalnej, możliwie z nadzorem w naukach. Zgłoszenia do eksped. Kurjera Pozn. pod zw 18268



ZAPRASZAMY DO ZWIEDZENIA WYSTAWY:

- SALONOWYCH MASZYN DO SZYCIA ELEKTRYCZNYCH, GABINETOWYCH oraz ZWYKŁYCH —
- HAFTÓW ARTYSTYCZNYCH, KOLOROWYCH i BIAŁYCH i INNYCH ROBÓTEK, WYKONANYCH na DOMOWEJ MASZYNIE — dw 6140
- DZIAŁY MASZYN DO SZYCIA RZEMIEŚLNICZYCH i SPECJALNYCH dla WSZYSTKICH GAŁĘZI PRZEMYSŁU — w własnym naszym magazynie w POZNANIU, ul. 27 GRUDNIA 16.

Sp. Akc. **SINGER SEWING MACHINE COMPANY**



Chevrolet jest do nabycia na ułatwionych warunkach płatności według systemu G. M. A. C.

6-cylindrowy Chevrolet jest najpopularniejszym samochodem w Polsce

W Polsce sprzedaje się więcej Chevroletów, niż innych samochodów. Powód: — w cenie 4-cylindrowego samochodu otrzymuje się 6-cylindrowy.

Tegoroczny Chevrolet posiada potężny, nadzwyczaj oszczędny, 6-cio cylindrowy silnik. Specjalna pompa przy karburatorze pozwala na szybką akcelerację. Silne podwozie gwarantuje trwałość i bez-

pieczeństwo. Słynne amortyzatory Lovejoy oraz przesuwalne siedzenie kierowcy zapewniają wygodę w jeździe, nawet po najgorszych drogach.

Potrzebne informacje udzieli najbliższe zastępstwo Chevroleta. Wyrob General Motors.

Upoważnione zastępstwa na całym terytorjum Polski i w Wolnym Mieście Gdańsku.

Ceny:

Phaeton . . .	zł. 10.650
Phaeton-obicia skórzane . . .	zł. 10.950
Roadster . . .	zł. 11.950
Sedan . . .	zł. 13.650
Coupe . . .	zł. 14.500
Sport-Cabriolet . . .	zł. 15.450
Landau-Sedan . . .	zł. 16.500

loco fabryka Warszawa.

CHEVROLET 6

GENERAL MOTORS w POLSCE. WARSZAWA

Pneumatyki

ślawy światowej jak Michelin-Goodyear-Firestone, oraz wszelkie akcesoria, oliwa i smary stale na składzie po przystępnych cenach. Pw 3983-31,50

„Wulkanizator“

Borysiak i S-ka
Poznań, ul. 3 Maja 7. Telefon 40-96.
Garaże przy ul. Dąbrowskiego 33.
Telefon 69-66.

6 do 10 pokoi

na biura lub na mieszkanie i biura w okolicy ul. Gwarnej zaraz lub później wprost od gospodarza do wynajęcia. Czynsz płatny w miesięcznych ratach. Możliwość kupna nieruchomości nie wykluczona. Oferty do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 18221

DROGERJA

połączona ze składem kolonialnym przy ruchliwej ulicy z Poznaniu Pw 4421-33,108 za zgodą gospodarza, na sprzedaż. Oferty tylko od poważnych reflektantów proszę nadsyłać do „PAR“, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod 33,8

FIAT 505

9/31 KM otwarty sprzedaż tania i na dogodnych warunkach
WUL-GUM
W. Garbary 8. Tel. 1864.
Pw 4516-33,120

Samochód TALBOT

4 osobowy torpedo, dobrze się prezentujący, w doskonałym stanie, mało używany, na sprzedaż, adres wskaże Kurjer Pozn. zw 18231

ZAMKI DO KAROSERJI

luksusowe i zwykle niklowane, zawiasy różnego rodzaju żelazne, mosiężne i niklowane, jak również siedzenia rezerwowe niklowane, szybokręty oraz okucia samochodowe wszelkiego rodzaju w wykonaniu bardzo solidnym.

Oddział II.

Wykonywa się wszelkie spawania autogeniczne, oraz przyjmuje się wszelkie części do niklowania, za nikiel gwarantujemy. Kw 741

Dogodne warunki. Ceny konkurencyjne poleca

„WYTWOK“
WIELKOPOLSKA FABRYKA OKUC I ZAMKÓW SAMOCHODOWYCH
w Poznaniu, ul. Kopernika 4.

Opony i dętki samochodowe

najprzedniejszych fabrykatów po cenach niskich oraz swe zakłady wulkanizacyjne nowocześnie urządzone poleca

WUL-GUM, właśc. A. Kwiatkowski
Poznań, W. Garbary 8. Tel. 18-64.
AKCESORJA - SMARY. Pw 4516-33,118

Budynek fabryczny

piętrowy, ca. 150 m², blisko tramwaju, do wynajęcia. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod zw 18012

SKŁADU

poszukuję w śródmieściu, w okolicy ul. św. Marcin, Aleje Marcinkowskiego, Gwarna etc. Spieszne zgłoszenia do eksp. Kurjera Poznańskiego pod zw 18244

Wymiana akcji.

PP. Akcjonariuszów zawiadamiamy, że akcje markowe naszej Spółki wymieniamy na sztuki złotowe Bank Kwilecki, Potocki i S-ka w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 11. Pw 4483-33,61

Lubońska Fabryka Drożdży dawn. G. Sinner
Spółka Akcyjna, Luboń, pow. Poznański.

10 000 zł

posiada rutynowany, reprezentacyjny handlowiec. Poszukuje zastępstwa na Warszawę. Branża obojętna. Stosunki w sferach kupieckich, instytucjach i związkach. Łaskawe oferty: „LUDMAR“ Biuro Pietraszka, Warszawa, Marszałkowska 115
nw 3266

Zak. 1876

**RENOMOWANY
SKŁAD WIN
KAROL RIBBECK**
WŁ. ALEKSY LISSOWSKI

POZNAŃ - PÓCZTOWA 23

Pw 7994-0.5356

Wykwintna konfekcja dziecięca
Specjalność mundurki poleca zw 18248
ul. Podgórna 7, I. p.

Parowa Pralnia „POLONIA“
ul. Grunwaldzka 18
przyjmuje
bieliznę do prania i prasowania

Wykonanie szybkie i staranne.
Na życzenie odbiór i dostawa w dom.
Telefon 7755 Kw 727

**Medal złoty
1927**

Bizuterję pierwszorzędną
i wszelkie prace rytownicze wykonuję we
własnej dobrze zaprowadzonej pracowni
Ceny przystępne
STEFAN ZYGMANIAK
Zakład rytowniczo-jubilerski
Telefon 28-37 Poznań, St. Rynek 43, I p. Telefon 28-37
Sprzedaż detaliczna I p.

Zwiedzając P. W. K. w Poznaniu
zajdź do Pawilonu 61 i spróbuj wódek i wyborowych win krajowych
GENELEGO

Bracia Waberscy, Gniezno
Telefon 57
polecają z natychmiastową dostawą

Samochody FORD

osobowe,
autobusy,
ciężarowe
i podwozia.

Dogodne warunki spłaty.
nw 10248



Za 7500.- zł
nowy kryty samochód

3-osobowy, znanej ogólnie marki DKW na dogodnych warunkach spłaty poleca
Przedstawicielstwo samochodów i motocykli
WUL-GUM
właśc. A. Kwiatkowski Poznań, W. Garbary 8. Tel. 1864.
Pw 4517-83.117

W Sołaczu

poszukuję zaraz 2 pokoi z kuchnią na miesiąc. Oferty do Kurjera
Pozn. pod zw 18243

W Puszczykowie
do sprzedania
parcele

w dobrym miejscu blisko dworca. Wiadomość: Wierzbicice 29. III piętro, lewo, od godz. 4-6.
zw 18229

Samochód


po kompletnym remoncie, jak nowy korzystnie sprzedam. Wóz 6 osobowy, dalekoturowy.
SZYDŁOWSKI,
Puszczykowo, przy stacji kolejowej.
zw 18228

ZIOŁA LECZNICZE
O. WOJNOWSKIEGO

„IROTAN“ znak słowny pr. zast.	„ZIOŁA p. cierpieniom kanału pokarmowego“. Nr. rej. 1149.
„GARA“ znak słowny pr. zast.	„ZIOŁA przeciwko wymiotom i atonji kiszek“ Nr. rej. 1148.
„ELMIZAN“ znak słowny pr. zast.	„ZIOŁA p. chorobom płucnym i blednicy“. Nr. rej. 1153.
„ARTROLIN“ znak słowny pr. zast.	„ZIOŁA p. reumatyzmowi, artretyzmowi, podagrze i ischiasowi“. Nr. rej. 1150.
„TIZAN“ znak słowny pr. zast.	„ZIOŁA p. niedomaganiom skrofulicznym“ Nr. rej. 1152.
„EPILOBIN“ Nr. 1 znak słowny pr. zast.	„ZIOŁA p. chorobom nerwowym i epilepsji“. Nr. rej. 1151.
„UROBIN“ znak słowny pr. zast.	„ZIOŁA p. chorobom nerek i pęcherza“ Nr. rej. 1147.

Do nabycia w oryg. opak. w aptekach lub wprost w głównej reprezentacji:

Apteka pod Koroną
Poznań, Górna Wilda 61
Brozury na żądanie bezpłatnie!

 **Dbajcie o swoje zdrowie!**

„Szwajcarskie Gorzkie Ziola“ (z marką „Kogut“) są stosowane przy chorobach: żołądka, kiszek, obstrukcji i kamieni żółciowych.

„Szwajcarskie Gorzkie Ziola“ są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia i działającym przeciwko nadmiernej otyłości.

Ostrzeżenie! Przy zakupie żądajcie oryginalnych „Szwajcarskich Ziól“ Gąseckiego z marką fabryczną „Kogut“ gdyż są już naśladownictwa w podobnym do naszego opakowaniu, a nie mających nie wspólnego ze „Szwajcarskimi Ziolami“ naszego wyrobu. Cena za pud. 2,- złote. nw 10882

Ogórki

kwasono nowego sezonu oraz kapustę z cienkiem długim krojem i wyborowym smakiem poleca po cenie konkurencyjnej zw 18250

M. JABŁOŃSKI
Kwaszarnia Kapusty i Ogórków
Poznań, Małe Garbary 14, telefon 53-43 Stawna 6.

WILLA

9 pokoi, kuchnia, hall — sklepy, budynek gospodarczy ew. garaż — elektryczność, gaz, kanalizacja — komfort — cała wolna, bez długu — świeżo odnowiona. ½ morgi ogrodu, 100 drzew owoc., masywny parkan, 75 mtr frontu, narożnik, przy tramwaju, za 7000 dol. gotówką na sprzedaż. Oferty do „PAR“, ul. 27 Grudnia 18, pod nr. 58,445 Pw 4514-58,445

MASŁA

wyborowego, niesolonego, formowanego w ¼ kg opakowaniu, potrzeba około 1000 kg miesięcznie bezpośrednio z mleczarni, pierwszy gatunek. Zwracać się: Cieszyń J. Tymowski, browar dla W. S., do dnia 30. 8. 1929. zw 18 251

Maszynistki

biegłe piszącej poszukuje zaraz
kancelarja adwokatów Chmielewskich
w Poznaniu, plac Wolności 10, I. zw 18256

OGÓLNA ZNIŻKA CEN

OLBRZYMIĘ ZAPASY BIELSKICH i ORYGINALNYCH ANGIELSKICH MATERJAŁÓW
Palta i płaszcze latowe — płaszcze nieprzemakalne trensz — kort. Palta dwustronne — płaszcze z podpinkami — palta i kurtki skórzane.
Mundury wojskowe - liberje wszelkiego rodzaju - ubrania męskie i dla młodzieńców.
Chlubnie znany oddział miarowy polecamy światu modnemu.

WYBÓR NIEDOSCIGNIONY — FUTRA STAŁE NA SKŁADZIE — CENY NAJNIZSZE.
— Spodnie — Knykery — Bryczesy — Materiały z metra na płaszcze i ubrania najtaniej.

EDMUND RYCHTER - Poznań ul. FR. RATAJCZAKA 2, WROCLAWSKA 14 i 15
przy ul. Wrocławskiej zważać na imienną firmę
TELEFONY: 54-25 — 21-71 — 26-07 — 54-15

Zalety najdroższego mydła zagranicznego jak: świetne mydlenie się, oszczędność w użyciu, przepiękny zapach, absolutna nieszkodliwość dla skóry, jedno- czy w sobie mydło toaletowe

UNI WERSALNE po 1.25,— zł z f-mą DROGERJA UNIVERSUM, POZNAŃ ul. Fr. Ratajczaka 38.

Do nabycia tylko w powyższej drogerji. Każdy nabywca z entuzjazmem poleca je drugiemu!

Pw 9804-18,224

Najtańsze źródło dla zakupu samochodów wszelkiego rodzaju



"KOMNA" Sp. z o.p.

AUTOMOBILE DOZNAŃ

Tel. 77-67 54-78

Tel. 77-67 54-78

UL. DABROWSKIEGO 63/85

Pp 8118

WILLA

3-mieszkaniowa z ogrodem i wolnym 5-pokojowym mieszkaniem, również

KAMIENICA z ogrodem w Gnieźnie, na sprzedaż.

Oferty Kurjer zw 18153

Przedsiębiorstwo budowlane

i Robót Inżynierskich, połączone z fabryką wyrobów cementowych, zaraz na dogodnych warunkach do sprzedania. Oferty uprasza się do "PAR", Al. Marcinkowskiego 11, pod 33,145 Pw 4535-33,145

Zal. 1899 **Dachy** Zal. 1899

rozmaite nowo pokrywa, stare naprawia i smoli. Wykonanie izolacji, murów i posadzek asfaltowych. Dogodne warunki spłaty. K w 2888

Przedsiębiorstwo wykonywania dachów Skład Materiałów Budowlanych

JAN SOBECKI - Poznań

Fabryka papy na dachy i asfaltu, plac Wolności 17 — Tel. 32-50

Łańcuchy Renold

Najlepsze łańcuchy do motocykli, samochodów, przemysłu.

Generalne Przedstawicielstwo na Polskę MOTOR - Dom Importowy, Gdańsk, Sammtgasse 8. nw 1256

Samochody osobowe

limuzyny i otwarte 2—4—6-osobowe sportowe, podwozia 4—6 i 8-cyl. Renomowane marki. Nowe 6-cyl. limuzyny z oryg. karoserją po cenie do 14 000,— zł. Dogodne warunki zapłaty. "KOMNA" T. z o. p. Automobile, Poznań, ul. Dąbrowskiego 83/85 — Tel. 77-67 i 54-78. nw 2336

Wapno nawozowe

wszelkich gatunków: pa mielony kamień wapienny "mielone wapno palone" miał wapienny

dostarcza korzystnie

GUSTAW GLAETZNER Centrala Materiałów Budowlanych i dachówek Poznań 3, Mickiewicza 36. Tel. 6580 i 6328. Zeloż. 1907 r. nw 2075

De oddania: mała prasa ceglarska do wyrobu rur drenażowych i dachówek. nw 3318

linowe wciągi do gliny walce giadkie 400 mm średnicy. Łask. oferty do Biura ogłoszeń Kosmos, Poznań, Zwierzyńska 6 pod nr. 1334.

Poszukuje się do praktyki lekarskiej 2—3 mało umebł. próżnych pokoi w centrum miasta. Oferty do Biura ogłoszeń "Kosmos", Zwierzyńska 6, pod nr. 1336. nw 3310

Akcje Lubań większy pakiet, najwięcej dającym sprzedam. Oferty Kurjer pod zw 18208

Dywany K. Kużaj 27 Grudnia 9 K.K. P.

Samochód kryta limuzyna Ford na 4 osoby, ster, światło elektryczne, siła koni 11/30, w dobrym stanie zaraz do sprzedania. Dr. med. wet. Pommrich, Wolsztyn, (Poznańskie). Tel. 7. dw 1680

Mierzwę końską oddam za siomę lub za gotówkę większe ilości. Zgłoszenia uprasza: S. HOFFMAN, przedsiębiorstwo robót inżynierskich, Poznań, ul. Małeczkiego 27. Telefon 60-55. P 4536-33,144

Kto kupuje drzewo stolarskie i budowlane, dobry zarobek poboczny za wskazanie lub pośrednictwo. Skrytka pocztowa 154. Poznań. zd 38 433

Gruźlica płuc
nie uleczalną chorobę, nie robiąc różnicy w pól, wieku i stanu, kosi miliony ludzi.

Przy zwalczaniu chorób płucnych bronchitu, porokowego, męskiego kaszlu i t. p. stosuj pp. Lekarskie

CHOROBY PŁUC

BALSAM THIOCOLAN-AGE, który ułatwia wydalanie się płucno i wzmacnia organizm i samoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i nowa kasa. Używa się za poradą lekarza. nw 9857

Sprzedają apteki. Sprzedają apteki.

Stenotypistka-korespondentka świetny język niemiecki, polski, francuski, angielski, zatrudniona w państwowej instytucji, poszukuje posady w poważnym przedsiębiorstwie. Oferty pod nr. 5410 do Reklamy Polskiej. Aleje Marcinkowskiego 6. Kw 745

Biuro Detektywów "OKO" właściciel J. Jasiński, Poznań, Pl. Wolności 6, tel. 20-76. Zastwierdzone przez starostwo grodzkie. — Rok zał. 1920. Dochodzenia wszelkiego rodzaju, wyświadczenia dla spraw sądowych. — Informacje — handlowe. — Abonament handlowy. — Administracja nieruchomości. — Opieka osób i mienia także w podróży. — Dyskrejacja zagwarantowana. Wyciąganie potrzebnych dokumentów od władz jak: metryki, akty ślubne, hi tek i t. d. w Polsce i państwach ościennych. Kw 746

Leśne jagody w lubiankach z Przeworska a to: **gogodze** (brusnice) **czarne jagody** (borówki) **łochynie** (pijanice) **jeżyny** (czernice) w ilościach od 100 kg poczynając w zwyz wysyla **Franciszek Anaszkiwicz Przeworsk.** zw 18157

FIRANKI ADAMASZKI **DYWANY** **B. Glowacki** POZNAŃ, Stary Rynek 97. Pw 4484

„BUCHALTERYJNE Wypóżosne Wykłady“ Palliera gwarantują wieloletnia samodzielną **Warszawa Nowogrodzka 48c.** Zamiejscowi listownie. r 24

Związek Faszystów Polskich w Poznaniu Oddział Śródmieście i Stare Miasto urzędu w niedzielę, dnia 18 sierpnia po południu **Wycieczkę Familijną** do ogrodu „Sobieskiego“, w p. Godurkiewicza w Szelagu, na którą życzyliwych sympatyków wraz z rodziną jak najprzejmiej zaprasamy. Zarząd.

Letnisko Bąblin

pod Obornikami — Wielkopolska — stacja kolejowa.

Położenie letniska jest istotnie uroczyste, leży bowiem w falistej okolicy, w ślicznym parku, spadającym do malowniczych brzegów Warty i przylegających lasów szpilowniczych Kw 4360-32,39 kowych.

Letnisko, zawdzięczając gruntem suchym i piaszczystym, wolne jest od malarji, wobec czego zasłużył sobie na miano pierwszorzędnego uzdrowiska

Urządzenie nowoczesne. Letnisko posiada światło elektryczne, radio, czytelnie, pianino, bilard, kąpielnie, tenis, łazienki, łódki, plaże nad Wartą i różne inne rozrywki.

Cena za utrzymanie 8,80 zł. Pokoje wraz z pościelą, bielizną i obsługą od 1,90 zł, bez kurtaksy. Kuchnia Warszawska. Nowa Administracja.

Na sierpień — tylko jeszcze kilka pokoi. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Letniska: Poznań, Dyrekcja Kolejowa — pokój 214 — Telefon 20-83.

Do zasiewu jesiennego 1929

- Zyto F. v. Lochowa - Petkus I. ods.
- „ Sturm“ III, oryginala Weibulla pszenica „Standard“, oryg.
- „ Jarl“, oryginala Weibulla
- W. Ks. Saski, oryg.
- W. Ks. Saski, I. ods.

po cenie franko wagon Kotowiecko włącznie nowego jute-worka o pojemności 100 kg **żyto 42.— zł**
pszenica 69.— zł

Handlarzom udzielimy rabatu. Odstawa nastąpi podług warunków sprzedaży z roku 1927.

Warunki zapłaty: Poprzednie złożenie należności w Banku Polskim w Ostrowie Wlkp, zaliczenie kolejowe lub inkaso. dw 1618

Hodowla nasion LEKOW

T. z o. p.

Kotowiecko (Wlkp.)

Stacja kol.: Ociąż-Kotowiecko.

Zawsze sprzedaje tanio

gdz niskimi cenami zjednywam sobie klientow: polecam własnego wykonania, bieliznę damską, męską i dziecięcą oraz trykotaże makko i półwełniane dla dorosłych i dzieci, pończochy damskie i dziecięce w wielkim wyborze, rękawiczki, krawaty, kołnierzyki, skarpetki, szelki, czapki i wiele innych drobiazgów. **Wielki obrót — mały zysk.** bp 508

Mały Bazar Wildecki, Poznań, Górna Wilda 21

Magistrat miasta Wąbrzeźna (Pomorze), ogłasza **KONKURS**

na stanowiska
a) **raczmistrza i kierownika Kom. Kasy Oszczędności,**
b) **asystenta biurowego M. U. B. i P. P.**
Od kandydata ad a) wymaga się dłuższej praktyki rachunkowo-kasowej, ukończenia kursu szkoły handlowej i zupełne znajomości przepisów rachunkowo-kasowych i budżetowych. Do stanowiska tego przywiązane są pobyry według grupy VIII plus 15% dodatek kom. i 30% dodatek za kierownictwo Kom. Kasy Oszczędności. Wiek kandydata od 30 — 40 lat. dw 1675

Od kandydata ad b) wymaga się 3-letniej praktyki samorządowej i zupełnej znajomości przepisów o prowadzeniu rejestrów Urzędu Stanu Cywilnego, o postępowaniu karno-administracyjnym i o ubezpieczeniu na starość i inwalidztwo. Do stanowiska tego przywiązane są pobyry według grupy XI plus 15% dodatek kom. Wiek kandydata od 25 — 35 lat.

Zgłoszenia z uwierzytelnionymi odpisami świadectw, własnoręcznie pisanym życiorysem i poświadczaniem obywatelstwa polskiego należy kierować do Magistratu najpóźniej do 30. 8. r. b.

Magistrat miasta Wąbrzeźna (Pomorze).

BUDOWNICZEGO MIEJSKIEGO

z ukończoną szkołą budowlaną w wieku nie ponad 40 lat, poszukuje się. nw 2994

Uposażenie według VIII. grupy ustawy o uposażeniu urzędników państwowych oraz odwoalny 15% dodatek komunalny.

Objęcie posady może nastąpić natychmiast, stabilizacja nastąpi po 3-miesięcznym okresie pracy próbnej.

Należyć udokumentowane wnioski przesłać należy do dnia 1 września 1929 r.

Magistrat miasta Chojnic, Pom.

2. N. 1/29. **UCHWAŁA**
Na wniosek **Wacława Cieślewicza**, dłużnika, kupca, w Strzelnie, Rynek 74, przedłuża się dłużnikowi odroczenie wyplat na okres dalszych 3-ch miesięcy t. j. na okres od dnia 23 sierpnia 1929 r. do dnia 23 listopada 1929 r. nw 2995
Uchwała niniejsza jest natychmiast wykonalna. Koszty ogłoszenia i postępowania ponosi dłużnik. Strzelno, dnia 16 sierpnia 1929 r.

Sąd Grodzki.

OBWIESZCZENIE

Zachodzą wypadki, że w celu nielegalnego uzyskania świadczeń z Kasy Chorych miasta Poznania, a zwłaszcza opieki szpitalnej dla położnic, zgłaszane bywają na członków teje Kasy Chorych osoby, które nie pozostają w żadnym stosunku roboczym lub służbowym do zgłaszającego, a więc nie podlegają w myśl przepisów ustawy z dnia 19 maja 1920 r. (Dz. U. R. P. nr. 44, poz. 272) obowiązkom ubezpieczenia na wypadek choroby. dw 1673
Ostrzega się, iż przeciwko dopuszczającym się podobnych nadużyć, Kasa Chorych miasta Poznania wystąpi z całą surowością, wdrażając postępowanie karne o oszustwo z § 263 Kodeksu Karnego, a niezależnie od tego wystąpi na drodze cywilnej ze skargą odszkodowawczą z § 823 Kodeksu Cywilnego.

Poznań, dnia 14 sierpnia 1929 r.
Kasa Chorych miasta Poznania
(—) Mgr. J. Szulc
Komisarz Rządowy

(—) Paduch
Dyrektor w z.

HEMOROIDY!
CZOPKI HEMOROIDALNE GASECKIEGO **"VARICOL"** (z KOGUTKIEM)
USUWAJA BÓL KRWAWIENIE, SWEDZENIE, PIECZENIE, ZMNIĘSZAJĄ GUZY (ŻYŁYKI).
ŻADAJCIE ORYGINALNYCH CZOPKÓW „VARICOL” z PLOMBA.

ESCHENNAIT
KARBOWA 3. TEL. 57-00
BAPTARIZA-FIRMA-DRZEWNA-POZNAŃ
SKŁADNICA **SPECIALNOŚĆ**
TARTAK **HEBLI-SZPUNT,**
i OBRÓBKA **DESKI I LISZTY**
DREWNA **POROGOWE**
WYKOBI

Pw 32-9-0,1111

